Nr. 113. Sobota, 18 Maja 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 23.

Przedpłata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 76 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 90 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 kwietnia b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić: dyrektorowi kolei Północnej, szefowi sekcyi dr. Karolowi bar. Banhansowi, oraz generalnemu inspektorowi austryackich kolei państwowych, szefowi sekcyi Karolowi Rotherowi w Wiedniu, królewsko-pruskie ordery Czerwonego Orła II. klasy z gwiazdą; szefowi sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty, dr. Henrykowi Heidlmairowi krzyż komandorski orderu papieskiego św. Grzegorza; oraz profesorowi Uniwersytetu, dr. Teodorowi Tarnawskiemu w Czerniowcach, krzyż komandorski królewsko-rumuńskiego orderu „Gwiazda Rumunii".

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył, wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, zezwolić najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 15 kwietnia b. r. konsulowi. Zdzisławowi Okęckiemu, przyjąć i nosić krzyż oficerski królewsko-rumuńskiego orderu Korony Rumunii.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego, dr. Adama Krzyżanowskiego, nadzwyczajnym profesorem skarbowości i austryackiego prawa skarbowego w Uniwersytecie w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego w sądzie krajowym w Krakowie, Jana Franciszka Czapika, radcą sądu krajowego dla tego sądu krajowego, a sędziego powiatowego i naczelnika sądu, Ludwika Osuchowskiego w Oświęcimiu, radcą sądu krajowego w jego miejscu służbowem.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego sędziów powiatowych: Błażeja Pawlika w Białej dla Wadowic, Stanisława Wisłowskiego w Nowym Sączu dla Nowego Sącza i Franciszka Reinfussa w Przeworsku dla Tarnowa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Dominika Maciejowskiego w Krośnie do Nowego Sącza.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Ludomira Maryana Ginę w Nisku do Żywca, Maryana Zwolińskiego w Dąbrowej do Podgórza, Emila Stąpora w Rozwadowie do Łańcuta i Stanisława Ottmanna w Bieczu do Chrzanowa, oraz zamianował sędziami, auskultantów: Gustawa Nowaka dla Radomyśla wielkiego, Stanisława Krzosa dla Brzeska, Kazimierza Adama Wierzchowskiego dla Biecza, Witolda Franciszka Michałowskiego dla Chrzanowa, Michała Franciszka Widlarza dla Dąbrowy, dr. Władysława Mynarskiego dla Chrzanowa, Eugeniusza Władysława Stodolaka dla Rozwadowa, Romana Mazura dla Łańcuta, i dr. Józefa Turyna dla Niska.

Na mocy Najwyższego upoważnienia zatwierdziło Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami kolei żelaznych i skarbu zmianę statutu Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce" z siedzibą w Krakowie.

Obwieszczenie

c. k. Rządu krajowego w Czerniowcach z dnia 28 lutego 1912 l. 7938 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych z powodu pryszczycy, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 maja.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na środowem posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu dyskusyi nad wnioskiem p. Baworowskiego w sprawie fachowych referentów emigracyjnych, po wnioskodawcy przemawiał p. Wityk, który wywodził, że rozwiązanie kwestyi emigracyi, stanowiącej dla Galicyi kwestyę życia, nastąpić może tylko w drodze ustawy, ponieważ muszą być ujęte w jedną całość wszystkie sprawy, pozostające w związku z wychodztwem. Austrya jest jedynem państwem w Europie, które jeszcze nie posiada ustawy emigracyjnej, pomimo, że dostarcza szczególnie wielkiej liczby emigrantów. Brak uregulowanych stosunków emigracyjnych odbija się przedewszystkiem na Galicyi, gdyż tam stosunki gospodarcze zmuszają ludność do opuszczania kraju i szukania zarobku zagranicą. Wszystkie stronnictwa bez wyjątku uznają konieczność uregulowania sprawy wychodztwa drogą ustawodawczą. Okazało się to podczas ankiety niedawno urządzonej w Wiedniu.

Swoboda emigracyi — ciągnął mowca dalej — musi być także strzeżona, nie należy w tym względzie żadnych wprowadzać ograniczeń. W myśl tej zasady wystąpił p. Wityk przeciwko zaprowadzeniu przymusowych legitymacyj w Prusach dla galicyjskich emigrantów. Gdy wychodztwo wśród ludności częstokroć jest nie wynikiem stosunków, lecz następstwem agitacyi, przeto należy stworzyć instytucyę, która udzielałaby wyjaśnień o stosunkach na wszystkich terytoryach emigracyjnych. Dalej nawoływał mowca do zwalczania nadużyć agencyj, które wyrządzają Galicyi wielkie szkody. Na wielkie straty narażeni są robotnicy rolni z Galicyi skutkiem tego, iż podpisują kontrakty bez znajomości stosunków miejscowych i roboczych. Ztąd pochodzi, iż w Prusiech tak często zdarzają się wypadki łamania kontraktów przez galicyjskich robotników. Co do przewozu wychodźców okrętami, to sprawę tę należy uregulować przez porozumienie międzynarodowe. Szczególną przy tem uwagę powinno się poświęcić podróżnym III. klasy.

Mowca domagał się w dalszym ciągu urządzenia nowoczesnych hygienicznych poczekalni na stacyach kolejowych, zaprowadzenia opieki nad emigrantami, urządzenia biur pośrednictwa pracy zagranicą, zaprowadzenia kontroli państwowej na okrętach, ujęcia ruchu pieniężnego między centrami emigracyi a ojczyzną wychodźców przez instytucye krajowe, koncesyonowane przez Państwo. Państwo powinno starać się, ażeby emigrantów nie wynaradawiano. Powrót do ojczyzny należy ułatwiać.

Mowca oświadczył wreszcie, że głosować będzie za wnioskiem ustanowienia referentów fachowych, mimo, iż widzi w tem tylko mały krok ku lepszemu. Rząd powinien starać się, ażeby referenci fachowi należeli do narodowości wychodźców, tych zaś dostarczają przeważnie Ukraińcy i Polacy. (Oklaski).

Z kolei przemawiał p. Biankini, którego mowa zajęła 3 godziny czasu, poczem obrady przerwano.

P. ks. Prisching (chrześć. społecz.) wniósł interpelacyę w sprawie warunków sprzedaży i cen, jakie stawia kartel żelaza w dostawach dla marynarki wojennej. Interpelant domagał się od Rządu zarządzeń przeciw wyzyskowi, jaki praktykuje kartel.

P. Breiter wniósł interpelacyę w sprawie zamierzonej eksploatacyi kainitu w salinach kałuskich przez spółkę spekulantów. Interpelant zapytywał, czy Rząd nie zamierza objąć produkcyi tej we własny zarząd lub odstąpić jej Wydziałowi krajowemu Galicyi.

Dziś dalszy ciąg obrad. Na porządku dziennym, jako punkt drugi, pierwsze czytanie prowizoryum budżetowego.

Z komisyj.

Na posiedzeniu komisyi wojskowej dnia 15 b. m. przemawiał p. German, który po polemice z p. Neunteuflem co do jego wywodów w sprawie narodowościowej wniósł przejście do dyskusyi szczegółowej i przyję-

---

5)

WIKTOR GOMULICKI.

„WALC NOCNYCH MGIEŁ".

(Ciąg dalszy).

Wiatr zniżył lot. Muskał teraz fale, rozkołysując je i gwarem napełniając. Ten gwar rósł z każdą chwilą — a mnie zdawało się, że ludzkie słyszę w nim głosy.

— Einsam wandl' ich an dem Strand,
Wo die weissen Wellen brechen —
Und ich hör' viel süsses Wort,
Süsses Wort im Wasser sprechen....

Tęsknota mnie dławiła. Czułem się taki sam, taki sam... Gdybym miał pod ręką glinę, ulepiłbym figurę Sieroctwa. Albo symbol Ziewającej Rozpaczy. Jedno i drugie posłałbym swej żonie...

Głód serca dokuczał mi tak strasznie, żem krzyczeć chciał.

— Ach! die Nacht ist gar zu lang,
Und mein Herz kann nicht mehr schweigen...

Odruchowo kończąc zaczętą strofę, usta szeptały:

Schöne Nixen! kommt hervor,
Tanzt und singt den Zauberreigen...

Tylko usta... Myśl udziału w tem nie brała — zbyt zasadzek szatańskich świadoma, aby pod złudami księżycowemi nie widzieć — błota.

Uczułem nagle wsuwającą się pod moje ramię rękę kobiecą. Anim przestraszył się, ani zadziwił. Nawet głowy nie odwróciłem, wiedząc i bez tego kto mi towarzyszy. A i to także tajne mi nie było: dlaczego ta ręka tak zimna...

Szliśmy długo w milczeniu, przenikając się wzajem myślami. Ona była dla mnie zupełnie przejrzysta, ja musiałem być dla niej nieprzenikliwy. Inaczej, czyżby potrzebowała zadawać mi pytania!

Szept jej był surowy, przytem szeleszczący, jakby z pustej czaszki wychodził.

— Powiedz: czy ty mnie kochałeś?...

Odpowiedzią wyraźną było milczenie — ale ona go nie zrozumiała.

— Powiedz, powiedz... — mówiła nalegająco. — Ja nawet *tam* nie mam o to spokoju. Całowsłeś ty mnie ustami tylko, czy też i sercem?...

Gdym nie przerywał milczenia, rozpłynęła się w skargach.

— Ty nie wiesz... Dla kobiety niema większej zniewagi, jak być tylko pożądaną. Bo, widzisz, kobieta to także człowiek. To takie proste — a wy o tem nie pamiętacie!

— Nie, to nie takie proste.. — pomyślałem. — Większość moich braci-samców nie o tem nie wie. Są tacy, co wiedzą, a przed sobą samymi nienawidomość udają, bo im z tem — lżej. Niechby kto spytał o to mego towarzysza podróży, wielu „domów" przedstawiciela, — jakżeby mu się trzęsła czapka z guzikiem od wybuchów Falstaffowego śmiechu!...

Tak myślałem — a myśl, choć słowami nie wyrażona, powinna była dojść do świadomości mojej towarzyszki. Doszła pewnie, i do przygarnięcia się bliższego skłoniła, bo lód jej dłoni przy samem sercu poczułem.

— A ty?... a ty?... — zaszeleściał znów szept suchy.

Nie lubię pod przymusem natarczywego pytania odsłaniać wnętrza swej duszy. W te otchłanie zstępować trzeba zwolna, na palcach, w uroczystem zalęknieniu.

Nie lubię też w jednej, z wiatrem ulatującej, odpowiedzi zamykać tego, co na dokładne wyjaśnienie wymagałoby — książki.

Milczałem — nie tyle strapiony, co zakłopotany. Czyż nie jest to kłopotliwe, że w życiu tak rzadko można swą całą myśl, w jej szczerej, boskiej nagości, bliźniemu wyjawiać? Nawet wówczas, gdy ten bliźni z desek ziemskiego *theatrum* już zeszedł, gdy cała ziemska komedya obojętna być mu powinna!

A i to w kłopot mię wprawiało, że ramię towarzyszki jest tak strasznie zimne. Prawda, inaczej być nie mogło.... Logika praw przyrodzonych koniecznie tego wymagała.... Czy jednak cała przyjemność istnienia nie polega częstokroć na zupełnem zapomnieniu o logice?

Milczałem — i ona milczała — a mróz od zlodowaciałego ramienia rozszerzał się zwolna na całe ciało, wgryzał się w pierś, krawędzi serca dotykał.

Miałże-m iść na ofiarę nocnicom?...

Zdrajca księżyc porzucił mię w niebezpieczeństwie. Towarzysz to niewierny, któremu mniej jeszcze, niż kochance, zaufać można. Jakby w zmowie z widziadłami, samobójczym skokiem w otchłań chmur się rzucił, zataił się, przygasł...

Już nie rozróżniałem budynków od pomostu, wody od lądu. Zdawało się, że wśród chmur błądzę, po chmurach stąpam, chmurom na łup jestem wydany. Było w tem dziwne, razem straszne i rozkoszne oderwanie się od ziemi, była upojna, odcieleśniająca ekstaza.

W tym stanie anim się zdziwił, anim przestraszył, gdy dokoła, niby pszczół wyrojonych chmura, szemrać zaczęły, dzwonić i grać liczne powietrzne głosy. Każdy z tych głosów był mi znajomy; każdy kolejno wyróżniałem, witając, jak gościa dawno niesłyszanego.

I szeptał głos pierwszy:

— Byłam ci czarą, z której rozkosz piłeś. Gdy czara się stłukła, po drugą sięgnąłeś czemprędzej — jak pijak, co doby jednej bez trunku przeżyć nie zdoła. Także to miłość twoja?...

Altowym jękiem rozwiał się ten głos, ustępując miejsca drugiemu.

A drugi wzdychał:

— Wielbiłeś we mnie piękno. Linie mego ciała cześć bałwochwalczą budzić w tobie miały. Potem pierszeństwoś dał — brzydkiej. Także to miłość twoja?

(Ciąg dalszy nastąpi).

cie przedłożenia rządowego za podstawę dalszych obrad.

30 głosami przeciw 9 odrzucono wniosek socyalistów o przejście nad przedłożeniem wojskowem do porządku.

Uchwalono następnie 31 głosami przeciw 9 przejść do dyskusyi szczegółowej. Referentem wybrano p. Sommera 24 głosami na 33 głosujących. Komisya zbierze się na dalsze obrady dnia 21 b. m.

Subkomitet komisyi prawniczej obradował dnia 15 b. m. w dalszym ciągu nad projektem reformy procedury karnej wojskowej.

Referent p. Isopescul Grecul wniósł zamknięcie dyskusyi ogólnej i przejście do szczegółowych rozpraw.

P. Steinhaus wyłuszczył stanowisko członków Koła polskiego w tym kierunku, że ze względu na dualistyczny ustrój Monarchii i na dyscyplinę i jedność armii, projekt jest wynikiem trudnych rokowań kompromisowych. Wskutek tego musi się na boku zostawić szczególne życzenia stronnictw. Projekt należy uznać za dzieło nowoczesne i udałe. Mimo to nie możemy całkiem zrzec się przedłożenia życzeń naszych, zwłaszcza co do postanowień językowych i życzenia te zgłosimy w dyskusyi szczegółowej.

P. Liebermann domagał się wyjaśnienia, czy rzeczywiście między reformą wojskową a reformą wojskowej procedury karnej istnieje *iunctim* i czy ewentualnie rozbicie się sprawy reformy wojskowej nie dotknęłoby także reformy procedury karnej. Mimo swych wątpliwości co do poszczególnych punktów, pragnie mowca spiesznego załatwienia projektu. Jeżeli to jednak zawisłe jest od reformy wojskowej, to w takim razie — sądzi mowca — niema celu dalej obradować nad tą sprawą i należałoby odroczyć dyskusyę szczegółową aż do wyjaśnienia położenia w sprawie reformy wojskowej.

P. Minister sprawiedliwości Hochenburger oznajmił, że ponieważ dopiero teraz poruszono sprawę *iunctim*, nie może on złożyć żadnego oświadczenia imieniem Rządu, gdyż nie posiada ku temu upoważnienia. Znając jednak sytuacyę, sądzi P. Minister, że między przedłożeniem wojskowem a procedurą istnieje — jeśli tak określić to można — *iunctim* historyczne. Mimo to jednak nie można twierdzić, jakoby istniało *iunctim* w tym duchu, że załatwienie reformy wojskowej jest koniecznym warunkiem parlamentarnego załatwienia także reformy wojskowej procedury karnej.

Po tem wyjaśnieniu przez P. Ministra uchwaliła komisya przejść do dyskusyi szczegółowej i załatwiono pierwszy rozdział § 9.

W komisyi legitymacyjnej na posiedzeniu środowem referował p. Rauch sprawę wyboru p. Stesłowicza i wniósł uznanie wyboru za ważny. Nad wnioskiem tym rozwinęła się dłuższa dyskusya, której nie ukończono.

P. Daszyński zaproponował następującą rezolucyę: Komisya wyraża zapatrywanie, że przepisany w § 41 ustawy wyborczej termin jednoroczny okazał się przeszkodą w sumiennem zbadaniu ważności poszczególnych wyborów. Komisya nie może w terminie jednorocznym swych prac w zupełności skutecznie dokonać i wyraża zdanie, że do weryfikacyi poszczególnych wyborów powinny być zaprowadzone sądy wyborcze.

Dyskusya nad tą rezolucyą odbędzie się na wniosek p. Germana na następnem posiedzeniu, ażeby członkom komisyi dać sposobność porozumienia się przedtem z swymi klubami.

Po zgonie Fryderyka VIII.

Ostatnie chwile.

Król duński, donoszą z Hamburga, czuł się we wtorek (14 b. m.) szczególnie dobrze i wyrażał radość z powodu, iż będzie mógł zdrowo powrócić do Kopenhagi. Wieczorem w dzień ten przedsięwziął król, jak zwykle, bez towarzystwa przechadzkę. Niezbyt daleko od hotelu Hamburger Hof, w którym oboje królestwo mieszkali, stracił monarcha nagle przytomność; przeniesiono go do samochodu i odwieziono do szpitala, ponieważ w pierwszej chwili nikt nie poznał króla. — Kiedy król nie wracał do hotelu, zaniepokojeni członkowie orszaku rozpoczęli poszukiwania i jeszcze w ciągu nocy przewieziono zwłoki króla do hotelu.

Z innego źródła podają: Król podczas przechadzki o godzinie 9 wieczorem w powrocie do hotelu, na Gänsemarkt, niedaleko Jungfernstiege, nagle zasłabł. Jeden z przechodniów udzielił mu pomocy i sprowadził automobil, którym odwieziono chorego do szpitala. Po drodze król zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Dopiero około godziny 4 rano rozpoznano zwłoki, poczem natychmiast przeniesione zostały do hotelu i złożone na katafalku wśród kwiatów.

Jedna z depesz hamburskich opowiada, że król, uczuwszy, że robi mu się słabo, padł w ramiona stojącego w pobliżu policyanta, na którego zapytanie, kim jest, nie mógł już dać odpowiedzi. Policyant przeniósł nieznanego chorego do dorożki automobilowej i odwiózł do szpitala.

Hamburski lekarz dr. Seligmann opowiada: Przechodząc (d. 14 b. m.) po godzinie 10 wieczorem przez Gänsemarkt, spostrzegłem starszego jakiegoś pana, który w pobliżu Café Opera usiadł na schodach sklepu rzeźnickiego. Wnosząc ztąd, że zachorował, zbliżyłem się do niego, pytając przedewszystkiem o adres. Odpowiedział mi słabym głosem, że mieszka w „Hamburger Hof“. Na pytanie, czy nie chce, żebym go podprowadził do dorożki, podziękował, dodając, że czuje się już lepiej i pieszo powróci do domu.

W istocie też powstał i postąpił kilka kroków naprzód w kierunku „Hamburger Hof“. Nagle jednak zachwiawszy się, runął. Podbiegłem, by mu udzielić pomocy lekarskiej. Stwierdziwszy tętno całkiem niewyczuwalne, pomogłem zanieść zmarłego — bo byłem pewny, że śmierć już nastąpiła — do automobilu.

Dla królowej, obu księżniczek, ks. Gustawa i orszaku śmierć króla, który w ostatnich czasach czuł się właśnie szczególnie dobrze, była istnym piorunem z jasnego nieba. Kamerdyner królewski Paulsen tak przeraził się wiadomością o zgonie swego pana, że pod jej wrażeniem zmarł na udar serca.

Przyczyną nagłego zgonu króla Fryderyka, była — jak już w poprzednim wspomnieliśmy numerze — miażdżyca (*arteriosclerosis*). Po przebytem przed kilku miesiącami zapaleniu płuc król z porady lekarzy udał się na Południe. Pobyt w łagodnym klimacie istotnie tak go pokrzepił, że lekarze poradzili mu powrót do Danii.

Przewóz zwłok do Kopenhagi.

Trumnę ze zwłokami króla duńskiego przeniesiono d. 1 b. m. z hotelu wśród honorów wojskowych na dworzec kolei żelaznej w Hamburgu, gdzie złożono je na katafalku. Po odmówieniu przez członków rodziny królewskiej cichych modłów u stóp katafalku, trumnę złożono w wagonie.

O godz. 10 rano specyalny pociąg z trumną i członkami rodziny królewskiej odjechał do Fravemünde, dokąd przybył o godz. 11-tej rano. Książęta Harald i Gustaw, oraz oficerowie marynarki wzięli trumnę na swe barki i ponieśli ją do statku „Danebrog“. Królowa wsparta na ramieniu ks. Meklemburskiego postępowała za trumną.

W południe „Danebrog“ odpłynął do Danii.

W Kopenhadze.

Wiadomość o śmierci króla wywarła w stolicy Danii wprost piorunujące wrażenie. Wiadomość rozeszła się tu już wczesnym porankiem. O godzinie 9 rano (d. 15 bm.) ukazały się specyalne wydania pism codziennych w lot rozchwytane przez publiczność. O tej też mniej więcej porze uderzyły na znak żałoby wszystkie dzwony kościołów kopenhaskich. Znajdujące się w porcie okręty opuściły flagi do pół masztu. Szkoły i giełda zamknięte. W wielu oknach i na wystawach sklepowych umieszczono portrety króla. O godz. 9 minut 30 rano zebrali się ministrowie. Plac zamkowy przed Amalienburgiem zapełniły nieprzejrzane rzesze publiczności. Prezydent ministrów Berntsen wyszedłszy na balkon, donioslym głosem zawołał:

„Król Fryderyk VIII. umarł, niech żyje król król Krystyan X.!“

Tuż po nim pojawił się na balkonie nowy król w uniformie generalskim z błękitną wstęgą orderu słonia. Król obnażywszy głowę, przemówił w następujące słowa:

„Bolesna wiadomość poruszyła serca wszystkich Duńczyków. Król, mój gorąco ukochany ojciec, który spodziewał się, że żywo i zdrów powróci do nas, zmarł nagle. Ciężka żałoba okryła moją ukochaną matkę i najbliższych, jakoteż każdego Duńczyka. Ciężka odpowiedzialność spada teraz na moje barki, atoli mam nadzieję, że i mnie otoczy to samo powszechne zaufanie, jakie otaczało mego ukochanego ojca. Szczęście bowiem, swoboda i niezawisłość Danii będą moim celem, a wszyscy mężowie duńscy, którzy pragną tego samego, winni podać sobie ręce. Niech Bóg ochrania naszą starą ojczyznę i niechaj jej użyczy Swego błogosławieństwa. Niech żyje Dania!“

Zebrana ludność odpowiedziała gromkimi okrzykami. Flagi na pałacu, spuszczone do połowy masztu, podniosły się. Z dział fortów zagrzmiała salwa powitalna na cześć króla. Wśród tego pojawiła się na balkonie również królowa Aleksandryna z następcą tronu ks. Fryderykiem i jego bratem ks. Kanutem. Tłumy powitały ich przeciągłymi okrzykami.

Następnie stowarzyszenia śpiewackie odśpiewały hymn narodowy przy wtórze głosów wszystkich zebranych.

Oboje królestwo i książęta wyszli powtórnie na balkon, co dało powód do nowych, gorących owacyj.

Po ustąpieniu królestwa i ich synów z balkonu, tłumy zwolna poczęły się rozchodzić.

Kondolencye i manifestacye żałobne.

Na pałacu duńskiego poselstwa w Wiedniu powiewa od onegdaj flaga Danii spuszczona do połowy masztu. W ciągu onegdajszego popołudnia jawili się w poselstwie z wyrazami współczucia wszyscy PP. Ministrowie, Namiestnik Austryi Dolnej br. Bienerth i prezydent policyi Brzezovsky. Kondolencye odbierał sekretarz legacyjny Feldborg, poseł duński bowiem, p. Grevenkop-Castenkjold bawi za urlopem w Rzymie.

W Hamburgu wiadomość o śmierci króla Fryderyka VIII. wywołała tem gorętsze współczucie, że król częstym gościem bywał w tem mieście. Z gmachów publicznych Hamburga wywieszono flagi żałobne. Duński konsul generalny i przedstawiciel hamburskiego senatu udali się zaraz wczesnym rankiem do hotelu „Hamburger Hof“, oddając się do rozporządzenia królowej w tych ciężkich chwilach.

W Chrystyanii zapanowała żałoba, zmarły bowiem król był, jak wiadomo, ojcem króla norweskiego. Flagi na gmachach publicznych spuszczono do pół masztu. W Storthingu prezydent poświęcił gorące wspomnienie Fryderykowi VIII. Teatry zamknięto.

Zmarły król.

Zgon Fryderyka VIII. pokrywa żałobą wiele rodzin monarszych. Był on bowiem szwagrem króla Edwarda VII. angielskiego i cara Aleksandra III., a bratem króla greckiego. Jedną z sióstr zmarłego jest ks. Thyra Kumberlandzka. Także dwór berliński bierze udział w żałobie, żona bowiem niemie-

---

57)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

Część druga.

II.

(Ciąg dalszy).

Oblicze hrabiego przybrało wesoły wyraz; stanowczo, ten projekt małżeństwa mu się podobał. Od czasu gdy córkę mu zabrano, obawiał się, aby syn nie znalazł sobie żony daleko od Bretanii; dochodził do wieku, w którym potrzeba mieć w około siebie dzieci, a szczególnie wnuki, w gwałtowny sposób odczuwać się daje. Synowa, której ojciec mieszkał w Hawrze, który wkrótce będzie posiadał willę w Dinard, nie odmówi mu tych pieszczot, które są ostatniem szczęściem w życiu.

— A zatem, zabierasz mnie z sobą do Hawru, chłopcze?

— Papa się zgadza? — zawołał Arnold prawie zmieszany tak szybkim rezultatem swoich zabiegów.

— Nie mogę zrobić dla ciebie mniej, niż dla twojej siostry!

Tymczasem panna Berta Champagney tak była zajęta przygotowaniami na swoje wielkie przyjęcie, że od dwóch tygodni nie zrobiła ani jednej wizyty. Ranki, popołudnia i wieczory, bywały poświęcane najprzód toalecie; otaczała ją chmura gazy błękitnej, z której stanik, pierwsza panna przysłana z magazynu z Paryża, czternaście razy na niej próbowała, potem zajmowała się urządzaniem „swego“ bufetu, „swego“ kotyliona, „swojej“ kolacyi na małych stoliczkach, „swoich“ *menu* i „swoich“ karnetów balowych. Robiła wszystko sama, mówiąc z przesadą do Klaudyusza:

— Och! ty jesteś nadto zajęty swojem biurem, żeby módz mi pomagać!

Bała się po prostu krytyki tego brata, którego oskarżała, że stał się skąpy i zpewnością nie omieszkałby powiedzieć, że za nadto pieniędzy wyrzuca za okno. Na szczęście, była zawsze w najlepszej zgodzie z panem Champagney, który jej otworzył nieograniczony kredyt.

Na dwa dni przed balem, gdy przygotowania zaczynały się uwidoczniać, gdy przyniesiono niezliczone akcesorya do kotyliona, gdy restaurator przyszedł obliczyć ile trzeba będzie stolików, ogrodnik znowu ile trzeba krzewów, wieńców z kwiatów do sali i do sadzawki, która miała być urządzona w hali z olbrzymiemi łomami lodu, aby odświeżać powietrze, Klaudyusz zmarszczył brwi. Nie śmiał czynić żadnych uwag Bercie, nadto się obawiał powrotu scen nieprzyjemnych, tylko powiedział ojcu:

— Doprawdy, możnaby myśleć, że chcemy ludziom zamydlić oczy.

— Ba! — odrzekł stary z lekceważeniem — niechaj się to dziecko zabawi!

I żeby odebrać synowi wszelką zachciankę do jakiejkolwiek krytyki, dodał:

— Kosztowałeś mnie o wiele więcej.

Klaudyusz się skłonił. I już się nie dowiadywał, z kim siostra będzie prowadzić kotyliona. Nie wiedząc, że zaproszenie zostało wysłane do la Frochais, nie myślał nawet o Arnoldzie.

— Kto będzie prowadzić kotyliona? — rzekła Berta z miną tajemniczą.

Następnie, wybuchając śmiechem:

— Ze dwudziestu ubiegałoby się o ten zaszczyt! postawię ich wszystkich w rzędzie i rzucę im jabłko... Niech łapią! to tak zabawnie widzieć młodych ludzi na czterech nogach!

Jednakże, pomimo dobrego humoru, który udawała, była bardzo niespokojna. Odpowiedź przyszła do jej ojca z la Frochais, odpowiedź, o której pan Champagney naturalnie nie pospieszył powiedzieć synowi, ale nie mieściło się w niej nic innego, prócz kilku słów bardzo uprzejmych z podziękowaniem za zaproszenie, które przyjęte zostało. W jakiem usposobieniu przybędzie Arnold?.... Czy otrzymał pozwolenie od ojca?.... A jak brat go przyjmie?.... Czy nie zachodziła obawa, że może nastąpić starcie, które zniweczy w kilku minutach wszystkie piękne wyrachowania jej i ojca?

— Papo, — zapytała w ostatniej chwili — czy nie sądzisz, że nie mieliśmy słuszności, trzymając tak systematycznie Klaudyusza zdala od wszystkiego?

Pan Champagney zrobił ruch pełen godności i odwagi. Klaudyusz?.... A więc niech Klaudyusz popełni jakie głupstwo, wtedy wszyscy będą wiedzieli, kto tu jest panem, ojciec, czy syn?

Lecz wszystkie obawy panny Berty ustąpiły przed rozkosznem uczuciem tryumfu, gdy po południu w dzień balu oznajmiono jej, że hrabia de Preuilly z synem pytają, czy mogą jej złożyć swoje uszanowanie. Przymierzała obecnie egretkę brylantową, którą miała wpiąć we włosy na bal i oblicze jej jaśniało dumą z powodu własnej urody, rzeczywiście uderzającej tymi czasy, a szczególniej dzisiaj.

— Hrabia.... ojciec pana Arnolda?

— Tak, panienko — odrzekł służący, który znał wicehrabiego — on sam mi powiedział: „Mój ojciec i ja....“. Z początku, mało ich nie przeprosiłem, ponieważ panienka mi nie pozwoliła nikogo przyjmować; ale pomyślałem....

— Dobrze zrobiłeś.

— Zaprowadziłem tych panów do buduaru.

— Powiedz, że zaraz przychodzę.

Pozostała jeszcze chwilkę przed zwierciadłem, ucząc się układać twarz nieśmiałą, naiwną, spuszczać oczy niewinnie. I skoro tylko młoda dziewczyna weszła do buduaru, hrabia był zachwycony. Dawno już Emelina nie robiła na nim wrażenia tej świeżości, wiosny...

— Jakże to uprzejmie ze strony panów!...

Podała im rękę, rumieniąc się; Arnold uścisnął ją po angielsku, co do hrabiego, z wdzięczną uroczystością naszych dziadków, złożył na niej usta.

— Przebacz nam pani naszą niedyskrecyę? Nie chciałem czekać jutra, żeby złożyć pani moje uszanowanie...

Och! gdyby to całe miasto Hawr, gdyby przynajmniej brat jej był tu obecny!... Berta doznawała tak tryumfującej radości, że o mało nie zapomniała o nieśmiałości, którą „odgrywać postanowiła wobec papy!...“ I podniosła na chwilę na niego, na Arnolda, oczy pałające radością. Lecz prawie natychmiast powróciła do swojej roli spuszczając oczy, jak młoda dziewczyna, zaledwie wyrosła i zdawała się bardzo zakłopotana przyjmowaniem gości.

Młodzi małżonkowie dostarczyli obszernego tematu do rozmowy, następnie „ta piękna posiadłość la Frochais, o której brat jej opowiadał z takim zachwytem!...“

— Bardzo zrujnowana! — rzekł hrabia.

— Och! — odrzekła ze sprytną minką — pan Arnold ją z pewnością wyrestauruje!

A pan de Preuilly rozumiał: „Mój majątek, jeżeli zechcesz, posłuży do tego i będę uszczęśliwiona mogąc zamieszkać w tak pięknej posiadłości“.

Arnold nie mówił nic, pozwalając ojcu i pannie Champagney zachwycać się sobą wzajemnie i winszował sobie swej śmiałości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ckiego następcy tronu ks. Cecylia jest siostrą dotychczasowego duńskiego następcy tronu.

Wstąpiwszy na tron w r. 1906 zastał król Fryderyk VIII. ruch polityczny bardzo ożywiony. W obu Izbach nurtowały sprzeczne prądy, a ważne reformy administracyi i budżetowania dawały powód do częstych przesileń w rządzie. Do tego przyłączył się jeszcze spór w sprawie wzmocnienia obrony kraju, w którym Korona i zarząd armii brały żywy udział. Pierwsza zaraz mowa tronowa Fryderyka roztoczyła bardzo rozległy program rządowy, którego urzeczywistnieniem zajęły się najsilniejsze stronnictwa parlamentarne. W r. 1908 wystąpiło ministerstwo Neergard z projektem ustawy o reorganizacyi obrony kraju i zaprzątnęło nim na długi czas obie Izby. Równocześnie niepodobna było zwlekać z obmyśleniem środków dla usunięcia znacznego deficytu. Wiele kłopotu sprawiła rządowi także znana sprawa b. ministra Albertiego, który skazany został za nadużycia, popełnione ze szkodą skarbu państwa.

W ostatnich sesyach ciał reprezentacyjnych zapanowało było znaczne już uspokojenie. Polityka popierana przez króla okazała się pod każdym względem korzystną, przedewszystkiem zaś podniosła znacznie dobrobyt.

Na stosunki Danii z dwoma innemi państwami skandynawskiemi silny wpływ wywarł wybór ks. Karola, drugiego z rzędu syna Fryderyka VIII. królem Norwegii. Szwecya czuła się przykro tem dotkniętą i przez czas pewien ruch handlowy pomiędzy Danią i Szwecyą południową ustał był prawie zupełnie. Później położenie i w tym kierunku polepszyło się znacznie.

W stosunku z Niemcami ważnem zdarzeniem były odwiedziny Wilhelma II. w Kopenhadze, odwzajemnione niebawem potem wizytą Fryderyka VIII. w Berlinie. Dnia 11 stycznia 1907 podpisano w Berlinie traktat niemiecko-duński, regulujący sprawę tz. optantów północnego Szlezwiku. Zawarł też Fryderyk VIII. z Niemcami, Francyą, Anglią, Holandyą, Szwecyą i Rossyą układy co do wzajemnego uznania terytoryalnego *status quo* na morzu Północnem i Bałtyckiem.

Wielką także zasługą Fryderyka VIII. była reforma administracyi i kolonizacya Grenlandyi.

Francya a Watykan.

Paryski korespondent *Pester Lloyda* zapisuje pogłoskę, wedle której gabinet Poincarégo czyni starania o zbliżenie do Watykanu. Niektóre pisma wskazały już nawet rzekomego pośrednika w osobie dep. D. Cochin, który jednakowoż z miejsca zaprzeczył, jakoby powierzono mu podobną misyę.

Że tak się ma rzecz z p. Cochin istotnie — pisze wspomniany korespondent — to nie ulega wątpliwości, niemniej jednakże jest rzeczą pewną, że oficyalna polityka Francyi dąży do nawiązania napowrót nici z Watykanem, zerwanych w r. 1904. Nie sentyment oczywiście działa tu jako pobudka. W ciągu ostatnich lat ośmiu, które upłynęły od chwili zerwania stosunków dyplomatycznych między Paryżem a Kuryą, wpływ Francyi w Turcyi azyatyckiej wyraźnie zmalał i to znacznie. Okazało się, że protektorat nad ludnością chrześciańską jest czemś więcej, niż samą tylko religijną prerogatywą. Francuskie misye w Azyi Mniejszej i Syryi nietylko krzewiły francuską kulturę, lecz także torowały drogę francuskiemu importowi. Żyzną w owoce, acz trudną, była praca Braci zakonnych. Pozostawała ona wszakże w łączności z czynnem współdziałaniem Watykanu i teraz, gdy tego współdziałania brak, przestała się rozwijać. W Rzymie przeczuwano też, że Francya prędzej, czy później będzie zmuszona zawrócić z manowców i starać się o to, by na nowo wpływ papieski mógł poprzeć jej interesy. Nic więc w tem nieprawdopodobnego niema, jeśli głoszą, że Francya stara się wybadać, czy też Watykan nie byłby skłonny do zgody na pewien *modus vivendi*. Szłoby Francyi przytem oczywiście jako o rzecz najważniejszą, o przywrócenie francuskiego protektoratu nad chrześcianami Wschodu.

Co do Kuryi twierdzi korespondent *Pester Lloyda*, nie brak jej także chęci do porozumienia z Francyą. Technicznie biorąc, sprawa nie ma charakteru politycznego, należy nie do wydziału sekretarza stanu, lecz raczej musiałaby być przekazana kongregacyi *de propaganda fide*, pozostającej pod kierownictwem kardynała Vives y Tuto. Rzecz jasna wszakże, iż także Watykan wzajemnych domagałby się ustępstw, jeśliby życzeniu Francyi miał uczynić zadość. A Watykan znajduje się w tem korzystniejszem od rządu Republiki położeniu, że nic go nie nagli. Francuski episkopat zapewnia, iż woli stan teraźniejszy od dawnego, gdyż ustawa seperacyjna wykonywana jest łagodnie i władze starają się jak najskwapliwiej spełniać życzenia ludności katolickiej. Wobec takiego stanu rzeczy Kurya nie myśli nawet o tem, by w danym razie, w zamian za ustępstwo w kwestyi oryentalnej, domagać się przywrócenia poprzedniego stanu. Natomiast przywrócenie stosunków dyplomatycznych uważają w Watykanie za rzecz pożądaną, a rozpocząć by je można na nowo, gdyby Francya dla rokowań w sprawie protektoratu wysłała do Watykanu oficyalnego przedstawiciela z oficyalnem upełnomocnieniem. Takie wysłanie dyplomaty byłoby jawnem odstąpieniem od zasady Combes'a, że utrzymanie politycznych stosunków Republiki z Watykanem ma być rzeczą wprost niedopuszczalną. Po tym zaś pierwszym kroku mogłyby nastąpić dalsze i zwolna powróciłyby może prawidłowe stosunki pomiędzy Republiką a Watykanem.

Dzisiejszy nastrój Izby deputowanych jest tego rodzaju, że kombinacya taka nie powinnaby napotkać na poważny opór. Stawić go chyba będą koła ultraradykalne, których głos jednak nie zaważy na szali.

P. Cochin może więc śmiało twierdzić co do swej osoby, że z żadną misyą nikt nie myśli wysyłać go do Watykanu; że jednak komuś misya owa niebawem będzie powierzona, to w kołach politycznych w Paryżu dobrze poinformowanych uważają za rzecz co najmniej bardzo prawdopodobną, jeśli nie pewną.

KRONIKA.

Lwów, 17 maja.

Kalendarz.
Sobota (18 maja).
Feliksa. — Wrzesława. — Iryna.
Wschód słońca o godzinie 3·38 rano, zachód słońca o godzinie 7·02 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 17 stopni C.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef** przybył wczoraj do Czerniowiec, aby wziąć udział w dniu kwiatowym, urządzonym pod protektoratem Jego Małżonki Najd. Arcyks. Zyty na rzecz „Czerwonego Krzyża" i Tow. ratunkowego. Powitali Go szef kraju hr. Meranu i przewodniczący komitetu dnia kwiatowego. Ludność witała Najd. Arcyksięcia owacyjnie. Po południu Najd. Arcyksiążę odjechał z powrotem do Kołomyi.

— **Wobec rozpuszczonych wieści,** jakoby Rusini na dzień 16 b. m. zamierzali urządzić w mieście Lwowie demonstracyjny wiec i pochód i wobec domagań się od władzy, podniesionych ze strony polskiej, a w szczególności we wczorajszym numerze *Gazety Narodowej*, aby władza pochodu podobnego zakazała, możemy zaznaczyć, że ze strony ruskiej nie zgłoszono w dyrekcyi policyi odbycia w dniu 16 bm. żadnego wiecu lub pochodu i że dyrekcya policyi nie miała wobec tego podstawy do wydawania w tym kierunku jakiegokolwiek zakazu. Nadto dyrekcyi policyi wiadome było, że żadna manifestacya uliczna ze strony ruskiej nie była wogóle na ten dzień w toku. Dyrekcya policyi oznajmiła to już 14 b. m. p. prezydentowi m. Lwowa, takichże wyjaśnień udzielała następnie licznym osobom, które o to dyrekcyę policyi zapytywały.

— **Pogotowie.** Pomimo, że, jak z wyżej podanego komunikatu urzędowego wynika, dyrekcya policyi oznajmiła p. prezydentowi miasta Lwowa i licznym osobom, które ją o to zapytywały, że na dzień wczorajszy nie była planowana żadna manifestacya ruska, ani też nie zgłoszono w dyrekcyi policyi żadnego wiecu lub pochodu, polska młodzież akademicka, widocznie pod wpływem wczorajszych artykułów *Słowa Polskiego*, wzywającego do obrony polskości Lwowa i *Gazety Narodowej*, zapowiadającego rozlew krwi na wypadek, jeśli władza pochodu ruskiego nie zakaże, urządziła wczoraj pogotowie i gromadziła się w kilku lokalach, oraz na ulicy, a nie znachodząc nigdzie Rusinów, którzy chcieliby po ulicach demonstrować, urządziła sama w późnej godzinie wieczornej pochód przez ulice i rozeszła się następnie do domów. Nie potrzebujemy dodawać, jak dalece takie tendencyjne, a uporczywe rozgłaszanie wieści o demonstracyach, które zamierzone nie były, jest kompromitującem dla tych, którzy to czynią. Nie potrzebujemy też zaznaczać, że urządzanie pogotowia do ulicznej walki jest objawem rozstroju, który sprawie publicznej tylko szkodzi, porządkowi publicznemu wprost zagraża i który też ze wszelkich względów potępić należy.

— **Sub auspiciis Imperatoris.** We środę o godzinie pół do 1 w południe w auli „Collegii novi" Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się uroczysta promocya *sub auspiciis Imperatoris* p. Jana Robla na doktora filozofii. Uroczystość odbyła się według przygotowanego programu. Wziął w niej udział delegat Namiestnika Fedorowicz, jako zastępca Najj. Pana, senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesorowie i zaproszeni goście. P. delegata wprowadzono uroczyście do auli, poczem, po przemówieniu dziekana i rektora, odbyła się promocya. P. delegat, zabrawszy głos wręczył nowemu doktorowi, jako upominek od Najj. Pana, brylantowy pierścień z cyframi Monarchy. Na zakończenie akt promocyi podpisali: delegat Fedorowicz, rektor, dziekan i promotor.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni zostali; podporucznicy: Franciszek Böhm z 15 pp. do 75 pp., Michał Prokop z 49 do 58 pp., Artur Kraliczek z 54 do 47 pp., Franciszek de Maistre z 9 p. drag. do 4 p. uł., Robert Burian z 15 do 3 p. huz., Ernest Lanié z 3 p. uł. do 9 p. drag., Karol Czeschka z 6 p. uł. do 12 p. uł., Lotar Provasi z 7 do 8 p. uł., Oskar Pischinger z 8 do 7 p. uł., Antoni Červinka z 13 p uł. do 13 p. drag., Zygmunt Pniower z 2 p. dział polnych do 11 p. haubic polnych z równoczesnem przydzieleniem do 4 p. art. górskiej, Antoni Dossi z 5 do 32 p. dział polnych, Adolf Zückert z 31 p. dział polnych do 11 dyw. art. konnej, Oskar Kempny z 32 p. dział polnych do 6 bateryi dział górskich 4 p. art. górskiej, Grzegorz Dolinschi z 33 p, dział polnych do 3 bat. dział górskich 4 p. art. górskiej, Aleksander Jiřiček z 35 p. dział polnych do 3 p. dział polnych, Otto Rotter z 2 p. haubic polnych do 32 p. dział polnych, Arnold Glokner z 11 p. haubic polnych do 36 p. dział polnych, Emil Sourek z 3 do 5 p. art. fort., Jerzy Ninger z 4 do 3 p. art. fort, Franciszek Kordyna z 3 do 11 bat. pion., Franciszek Šmahel z 11 do 3 bat. pion., Julian Padiak z 10 do 11 dyw. trenu; chorążowie: Kazimierz Stocki-Sosnowski z 1 do 12 p. uł., Eugeniusz Burian z 31 p. dział polnych do 5 bat. dział górskich 4 p. art. górskiej; zastępcy oficerów prowiantowych: Franciszek Belchlávek z 89 do 8 pp., Bruno Landau z 6 p. uł. do 11 dyw. ciężkich haubic; kapitan-audytor Aloizy Balik z 54 do 18 pp.; lekarze pułkowi: dr. Bronisław Jakesch z 12 p. drag. do komendy I. korpusu, dr. Maksymilian Grossmann z 9 p. drag. do 67 pp., dr. Józef Blažek ze szpitala garnizonowego w Ołomuńcu do 12 p. drag., dr. Józef Matkowski z 77 pp. do 1 p. dział polnych, dr. Jakób Schatz z 95 pp. do 37 pułk. piech., dr. Ludwik Baumbach z 32 dział polnych do 58 pp., dr. Roman Wysocki z 3 do 9 p. drag., dr. Franciszek Czechowicz z 58 pp. do 32 p. dział polnych; starszy lekarz dr. Wit Brabetz ze szpitala garnizonowego nr. 2 do 3 p. drag., kapitan rachunkowy Aleksander Schmidt z 16 do 1 pp; porucznicy rachunkowi: Karol Fluch z 1 pp. do 5 bat. pionierów, Ferdynand Schanda z 3 pp. do 33 p. dział polnych, Salomon Immerglück z 1 haubic polnych do 11 bat. pionierów, Wacław Zeidler z 11 bat. pionierów do 26 pp.; podporucznicy rachunkowi: Józef Lakomy z 93 pp do 1 p. haubic polnych, Adolf Bastar z 99 pp. do 40 pp.

— **W półwiekową rocznicę 1863 r.** Na ostatniem posiedzeniu prezydyum komitetu uchwalono utworzyć jeszcze sekcyę zjazdową. Prof. Stanisław Niewiadomski zwoła w najbliższym czasie sekcyę muzyczną, celem ukonstytuowania się tejże. Posiedzenie sekcyi wystawowej, które z powodu choroby wiceprezydenta dr. Tadeusza Rutowskiego dotychczas odbyć się nie mogło, zwołane zostanie w przyszłym tygodniu.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono rozpisać konkurs na utwór dramatyczny, osnuty na tle powstania styczniowego i przeznaczono na nagrodę 1500 koron. Rozpisanie konkursu poruczono sekcyi literacko-historycznej. Ze względu na to, że konkurs rozpisany zostanie z terminem do końca listopada b. r., ogłoszenie warunków konkursu nastąpi niebawem.

— **Bilety powrotne po zniżonej cenie na linii Lwów-Ławoczne.** W czasie od 16 czerwca b. r. do 8 września b. r. włącznie wydawane będą, podobnie jak w roku poprzednim, zarówno we Lwowie, jak i we wszystkich stacyach na linii Lwów-Ławoczne, bilety powrotne I., II. i III. klasy po zniżonej cenie do wszystkich stacyj, położonych na wspomnianym szlaku.

Bilety te uprawniają do jazdy tylko w niedzielę i rzymsko-kat. święta wyłącznie pociągami Nr. 1725 (odjazd ze Lwowa 10·02 przed południem) i 1726 (odjazd z Ławocznego o godz. 5·50 po poł.).

Dla podróży zaś ze Lwowa do Stryja i wszystkich stacyj po za Stryjem leżących aż do Ławocznego, uprawniają te bilety do jazdy także w sobotę i przeddzień świąt rzym.-kat. do pociągu Nr. 1715 (odjazd ze Lwowa o godz. 6·50 wieczorem), oraz w niedzielę i rzymsko-kat. święta, oprócz do pociągu Nr. 1725, także i do pociągu Nr. 1711 (odjazd ze Lwowa o godz. 7·30 rano).

Powrót na podstawie tych biletów nastąpić musi w każdym wypadku pociągiem Nr. 1726 (odjazd z Ławocznego o godz. 5·50 po południu).

Do innych pociągów są bilety te nieważne.

Wszelkie legitymacye, uprawniające do korzystania ze zniżonej ceny jazdy, nie mają znaczenia przy nabywaniu niniejszych biletów powrotnych. Przy przejściach do klas wyższych należy uiścić normalne dopłaty.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy śp. Andrzeja hr. Potockiego, urządzone staraniem wydziału Tow. opieki nad Internatem im. G. Piramowicza dla uczniów seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, odbędzie się w sobotę, 18 b. m., o godz. 10 przed połud. w kościele św. Mikołaja.

— **Z Tow. historycznego we Lwowie.** Zebranie miesięczne członków odbędzie się dnia 18 b, m. w sali I. Uniwersytetu o godzinie 7 wieczorem. Porządek dzienny: Kazimierz Hartleb: „Stosunek hetmana Tarnowskiego do „reformy kościoła" w XVI. w. i jej przedstawicieli".

— **Wybór** 16 członków Rady giełdowej nowo utworzonej giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 11 rano w sali posiedzeń Izby handlowej.

— **Dar.** Dyrekcya akcyjnego Banku związkowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych złożyła na ręce prezydenta miasta p. Neumanna kwotę 100 koron tytułem subwencyi dla Towarzystwa ochronek chrześciańskich małych dzieci we Lwowie.

— **Z »Sokoła Macierzy«.** Celem wzięcia udziału w uroczystości Trzeciego Maja i ćwiczeniach gimnastycznych w Dawidowie, które odbędą się tamże w dniu 13 b. m., urządza „Sokół Macierz" w tym dniu wycieczkę. — Zbór o godzinie 6 zrana w „Sokole Macierzy" w mundurach. — Prowiant zabrać z sobą. —

Próby ćwiczeń karabinami i lancami odbędą się w środę, dnia 15 maja i piątek, dnia 17 b. m. o godz. 8 wieczorem.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 18 b. m. otwarta zostanie przy urzędzie pocztowym w Zarszynie (powiat Sanok) stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

— **Jubileusz p. Bolesława Lewickiego.** W dniu jutrzejszym obchodzi p. Bolesław Lewicki, naczelnik lwowskiej Filii krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, 25-letni jubileusz pracy zawodowej w tej, tak poważnej instytucyi.

Urodzony we Lwowie w r. 1863 jako syn radcy Dworu ś. p. Wincentego, po ukończeniu studyów gimnazyalnych w gimnazyum Franciszka Józefa, odbył p. Lewicki praktyczne studya rolnicze w Czernichowie i na Ukrainie. Powróciwszy ztamtąd, wstąpił do Filii krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie. Gorliwa, sumienna praca w połączeniu z wybitnemi zdolnościami sprawiły, że szybko stosunkowo przeszedłszy szczeble karyery urzędniczej, mianowany został naczelnikiem Filii, na którym to posterunku pozostaje dotąd.

Pomimo rozległych i żmudnych agend zawodowych nie usunął się p. Lewicki od życia obywatelskiego. Rzutkość i sprężystość dozwoliły mu także na tem polu zapisać się jak najchlubniej. Od lat 10 zasiada w Radzie miejskiej i należy do najgorliwszych jej członków. W bieżącym roku jako referent budżetowy powszechne zdobył sobie uznanie.

Wiele pracy poświęca p. Lewicki także Towarzystwom humanitarnym, jako członek ich wydziałów. Nie poprzestaje zresztą na samem tylko dobrem i rozumnem słowie, lecz popiera je uczynkiem w cichości, czyniąc dobrze, gdzie tylko nadarzy się po temu sposobność.

Do zasług p. Bolesława Lewickiego zaliczyć wypada także pracę jego w Tow. dziennikarzy polskich, w którem piastuje mandat członka wydziału i w Fundacyi St. hr. Skarbka.

O gruntownej wiedzy fachowej p. Lewickiego świadczy szereg studyów, któremi zasilał wydawanego ongi przez brata, dr. Witolda, *Ekonomistę* i których wiele pomieścił w *Roczniku asekuracyjnym*, wydawanym przez szan. jubilata od szeregu lat.

W dniu jutrzejszym odbędzie się na intencyę jubilata Msza św. w kościele archikatedralnym, którą odprawi ks. prałat dr. Lenkiewicz, poczem złożą p. Lewickiemu życzenia podwładni urzędnicy i urzędnicy krak. Tow. wzajemnych ubezpieczeń, a wieczorem odbędzie się bankiet.

Jak nas poinformowano, urzędnicy krak. Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, chcąc upamiętnić uroczysty dzień w życiu ukochanego przez nich naczelnika, mają mu wręczyć znaczniejszą kwotę z prośbą o przeznaczenie jej na jakiś cel humanitarny.

— **Nowa księgarnia we Lwowie.** Jeszcze jedna księgarnia powstała w ostatnich dniach we Lwowie; jest nią „Księgarnia akademicka" przy ul. Akademickiej l. 22, której właścicielami są pp. Norbert Blaustein i Herman Stachel.

— **Wycieczka do Ojcowa,** którą urządza sekcya krakowskiego „Ogniska nauczycielskiego" odbędzie się w pierwszy dzień Zielonych Świąt, t. j. 26 b. m. Punkt zborny o g. 6·30 rano na rynku kleparskim; wyjazd z Krakowa o godzinie 6·45, a powrót o 9 wieczorem tego samego dnia.

Za zgłoszonych uważa się tych, którzy złożyli po 7 koron od osoby na koszta wycieczki, t. j. furmanki, myta, wstęp do grot, oświetlenie, obiad w Ojcowie, napiwki dla służby itd.

Informacyj udziela i zgłeszenia przyjmuje jeszcze do 18 b. m. włącznie p. J. Dziedzic w biurze „Ogniska nauczycielskiego" pl. Szczepański 3 od godziny 5—7 wieczorem. — Na pisemną odpowiedź należy dołączyć markę, a przekazy i listy adresować: J. Dziedzic, Starowiślna 8 I.

— **Przedłużenie czasu służby.** Począwszy od dnia 20 maja b. r. pełnić będzie urząd pocztowy i telegraficzny Trzebinia 2, w oddziale telegraficznym i telefonicznym całodzienną służbę, przedłużoną do godziny 10 wieczór.

— **Proces Ronikiera.** Ostatnie posiedzenia wypełniła ekspertyza znawców pisma, badających list rzekomo Stasia Chrzanowskiego. Zdania są podzielone, ostatecznego wyniku jeszcze nie znamy, a oczekują go obie strony z wielkiem napięciem. Silne wrażenie wywarło zjawienie się w sali sądowej matki zamordowanego, która zaklinając się na wszystko twierdziła, iż pismo badane nie pochodzi z ręki jej syna. Obszernie komentują też przybycie z Peters- burga adwokata Bobriszczewa - Puszkina, ojca. Ma on n prawić nieprzychylny nastrój, jaki spowodował swojemi wystąpieniami i zatargami z kolegami warszawskimi zbyt nerwowy Bobriszczew-Puszkin, syn.

† **Karolina z Sawickich Przysiecka,** wdowa po obywatelu ziemskim, matka dziennikarza i członka redakcyi *Wieku Nowego* p. Feliksa Przysieckiego, zmarła dziś w nocy we Lwowie, przeżywszy lat 60.

Dotkniętemu tym bolesnym ciosem koledze przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

— **Misya amerykańska w sprawie wystawy światowej w San Francisco.** Wczoraj rano przybyło do Wiednia dziewięciu członków specyalnej misyi amerykańskiej w sprawie wystawy światowej, projektowanej na r. 1915 w San Francisco. Przewodniczący stałej komisyi wystawowej, dr. Ryszard Faber, dał wczoraj w Domu przemysłowym na cześć gości śniadanie, w którem oprócz gości, wzięli udział: P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold, P. Minister wyznań i oświaty dr. Hussarek, ambasador amerykański, wiceburmistrz dr. Porzer, wyżsi urzędnicy i wielu przemysłowców. Dr. Faber powitał gości i toastował na ich cześć. W odpowiedzi z podziękowaniem przemawiali ambasador amerykański i przewodniczący misyi.

— **Kongres wydawców dzienników,** który obradował w Wiedniu, ukończył się we środę. Wyczerpano porządek dzienny, poczem nastąpiła dyskusya nad wolnymi wnioskami. Liczni mowcy podnosili z ubolewaniem fakt, że posłowie do Rady państwa, tudzież różne korporacye i instytucye, nieustannie posługują się prasą, ale ze swojej strony nie mają odczucia dla jej potrzeb. Związek centralny przedsiębiorstw dziennikarskich został wezwany do wykonania uchwał kongresu i do zwoływania go każdego roku do innego miasta w Państwie austryackiem. Po zamknięciu obrad, członkowie zwiedzali przemysłowe przedsiębiorstwa prasowe.

△ **Zgubiono.** P. Jadwiga Słotwińska zgubiła w teatrze lub w restauracyi hotelu Georgea broszkę z platyny o dwu większych brylantach i kilkunastu małych i ofiarowuje znalazcy 100 kor. nagrody; w gmachu sądu powiatowego przy ul. Jagiellońskiej złoty pierścionek z brylantem; w parku Kilińskiego złoty zegarek damski; w Rynku dwa klucze; w ul. Sykstuskiej 50 białych piór do kapeluszy damskich, związanych czarną wstążką; w parku T. Z. R. srebrny zegarek.

△ **Znaleziono:** w ul. Leona Sapiehy złoty pierścień z 9 rubinami i czarny pulares, zawierający 20 hal. i kartę do jazdy koleją elektryczną, ważną na miesiąc maj; w ul. Kopernika czarną aksamitną torebkę obszytą frendzlami, zawierającą pulares z 60 halerzami i drobiazgi; w ul. Jagiellońskiej pięć sznurków korali; w ul. Krakowskiej 6 par skarpetek męskich; w ul. Brajerowskiej metalową broszkę; w Ogrodzie miejskim czarny pulares męski, zawierający 2 kor. i zapiski.

△ **Pociecha na starość.** P. Herman Rappaport, zamieszkały przy ulicy Rappaporta l. 12, ma dwóch synów: Juliusza i Nikodema, którzy zachowywali się wobec niego tak brutalnie, że musiał ostatecznie zwrócić się do policyi z prośbą o wzięcie go w ochronę przed synalkami. Policya czyniąc zadość prośbie maltretowanego ojca, wydała jednemu z jego synów, Juliuszowi, zakaz chodzenia do domu rodzicielskiego.

Mszcząc się za to, wpadli we środę obaj synowie o godzinie 10 wieczorem do mieszkania ojca i gdy Nikodem, uzbrojony w rewolwer groził zastrzeleniem każdemu, ktoby ruszył się z miejsca, Juliusz niszczył mieszkanie, bijąc laską lampy, szyby w oknach itd.

Zawiadomiona o tym napadzie policya, wdrożyła dochodzenia, a wynik ich przedłoży prokuratoryi Państwa.

△ **Zamach morderczy.** W realności przy ul. Snopkowskiej l. 81 strzelił we środę wieczorem zamieszkały tam Paweł Waszczyszyn, właściciel sklepu korzennego, do swej 31-letniej żony, Józefy, czterokrotnie z rewolweru. Dwa strzały, z których jeden przebił lewy policzek, a drugi lewą skroń, okazały się śmiertelne. Ciężko ranną opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego i odwiozło w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego, gdzie Waszczyszynowa niebawem zmarła. Waszczyszyn zaś po dokonaniu zbrodni zbiegł i dopiero w kilka godzin później oddał się sam w ręce policyi.

Powodem krwawego dramatu miały być ustawiczne kłótnie między małżonkami. Waszczyszyn podejrzywał bowiem żonę o utrzymywanie stosunków miłosnych z innymi mężczyznami.

△ **Aresztowanie włamywacza.** Wczoraj aresztowała policya dwudziestoletniego Kazimierza Cichowskiego, poszukiwanego za kradzież z włamaniem do mieszkania p. Heleny Sawczyńskiej.

△ **Nagłą śmiercią** zmarła wczoraj 40-letnia Julia Zienkiewiczowa w mieszkaniu swem przy ul. św. Antoniego l. 3.

△ **Szukajcie żony!...** Monter Grzegorz Müller, zamieszkały przy ul. Bartosza Głowackiego l. 17, poszukuje swej 30-letniej żony Maryi, blondynki o siwych oczach, która zbiegła z jego domu.

△ **Niepoprawny oszust.** Po raz nie wiedzieć już który aresztowała policya Samuela Wanga, który wypolerowane, mosiężne pierścionki sprzedawał za złote.

△ **Kradzież koni.** Tutejszej policyi doniesiono telegraficznie z Bursztyna, że skradziono tam 15 b. m. dwie gniade klacze i jedno gniadosza, wraz z dwoma wozami, łącznej wartości 2000 kor.

△ **Zbiegł z domu** swoich rodziców, zamieszkałych przy ul. Józefata, trzynastoletni Roman Chirowski, ubrany w popielate pantalony, czarną bluzkę i czarny filcowy kapelusz.

△ **Zbłąkanego konia** maści gniadej, przytrzymano wczoraj w ul. Leona Sapiehy i oddano w opiekę komisaryatowi drugiej dzielnicy.

△ **Kronika policyjna.** P. Föbus Rosenman doniósł tutejszej policyi, że mechanik Zygmunt Goldwasser, zamieszkały w Zamarstynowie, któremu wypożyczył rower na kilka godzin, zniknął wraz z rowerem ze Lwowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Dolinie: dr. Andronik Mogilnicki, adwokat kraj.

W Pilźnie: Antoni Pacyna, sekretarz tamtejszej Rady powiatowej, weteran z r. 1863.

W Podegrodziu: Tomasz Ciągło, b. poseł do Rady państwa, w 63 r. życia.

— **Znalezione zwłoki acronauty.** Do *Fremdenblattu* doniesiono z Aussee, że we wtorek wieczorem odnaleziono w Alpach w śniegu zwłoki porucznika Wernera, który zaginął 26 grudnia z. r. podczas podróży balonem „Salzburg“. Szczątków balonu dotąd nie odnaleziono.

— **Wypadek lotnika.** W latawcu lotnika Prodana, który z Rjeki odbył lot do Abbazyi, oderwał się cylinder i wpadł do morza. Prodan chciał wylądować, ale na kilometr od Lovrany spadł do morza. Pływając po morzu, utrzymywał się nad wodą, póki nie nadpłynął torpedowiec i nie zabrał go na pokład. Prodan jest ranny w twarz. Latawiec zatonął.

— **Burza gradowa.** Wczoraj nad Węgrami zachodniomi przeciągnęła burza gradowa i wyrządziła znaczne szkody.

— **Cyklon.** Wiceżupan telegrafował do ministerstwa spraw wewnętrznych, że ostatni cyklon wyrządził w Beresztelk szkodę na milion koron, w Magyar Petelaka na pół miliona koron, w dwu miejscowościach po 100.000 koron, a w innych miejscowościach od 15—50.000 kor.

— **Samobójstwo aktora.** W Warszawie odebrał sobie onegdaj życie, zażywszy truciany byty artysta scen prowincyonalnych, Józef Zbrożek.

Kronika prowincyonalna.

§ Licytacya. Dnia 21 b. m. o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Przemyślu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Na karę śmierci przez powieszenie skazał onegdaj trybunał sądu przysięgłych w Sanoku Annę Eisig za zbrodnię dzieciobójstwa.

§ Pożar. W Monitówce, powiatu zborowskiego, wybuchł dnia 12 b. m. o godzinie 10 ogień, który zniszczył doszczętnie siedm zagród włościańskich. Szkoda jest znaczna i częściowo tylko była ubezpieczona.

§ Na obszarze dworskim w Milnie, powiatu zborowskiego, zniszczył dnia 12 b. m. rano pożar budynki zarządu obszaru dworskiego, mieszczące w sobie koszary żandarmeryi. Szkoda wynosi 12.000 kor. i była ubezpieczona w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń na kwotę 9000 kor. Przyczyna wybuchu pożaru dotąd nieznana.

Kronika zagraniczna.

* Eksplozya kotła. W destylarni spirytusu w Bobrińsku eksplodował onegdaj kocioł, przyczem 2 osoby zginęły, a 10 odniosło rany, w tem kilka ciężkie.

* Walka z apaszami. O krwawych zajściach z apaszami w Nogent sur Marne donoszą jeszcze: Po bezowocnej próbie wysadzenia domu dynamitem, przedsięwziętej we wtorek o godz. 3 nad ranem, dyrektor policyi chciał z kilkoma urzędnikami przez ogród wtargnąć do domu, ale przyjęto ich gradem kul, przyczem dwóch policyantów zostało ciężko zranionych. Inni mimo to dalej szturmowali dom. Przy odblasku ognia spostrzeżono w jednym z pokoi willi materace, za które schronili się bandyci i ztamtąd strzelali. Żandarmi i żuawi odpowiedzieli ogniem, kule przeszyły materace. Jeden policyant i jeden żołnierz wtargnęli do tego pokoju i zerwali materace. Garnier już nie żył, pierś jego była przeszyta kulami. Vallet jeszcze czas jakiś się bronił, ale strzałem rewolwerowym został śmiertelnie zraniony. Tłum przerwał kordon. Gdy prowadzono Valleta z willi do automobilu, wołano: „Śmierć mu“. Policya z trudnością tłum powstrzymała. Prefektowi policyi zgotowano owacyę. W mieszkaniu Valleta znaleziono wielki arsenał, narzędzia do włamywania, rewolwery i naboje, oraz gazetę z opisami o napadach bandytów automobilowych.

We środę wieczorem policya aresztowała spólnika Garniera i Valleta, nazwiskiem Mille i jego żonę.

Fakt, że Garnier i Vallet mogli tak długo ukrywać się przed policyą, wyjaśnił się obecnie w ten sposób, że farbowali oni włosy, wkładali okulary i za pomocą innych jeszcze środków zupełnie się zmieniali. Garnier nadto starał się mówić akcentem cudzoziemskim. Właściciel willi, którą on wynajął, wziął go za angielskiego pastora. Zbrodniarze, wprowadziwszy się do willi, zamienili ją w formalną twierdzę, zabarykadowali drzwi, zaopatrzyli mury w otwory strzelnicze. Szczegóły te opowiedziała wczoraj policyi kochanka Garniera.

* Powódź. Z Nowego Orleanu donoszą: Wskutek zerwania się grobli 60.000 osób jest w niebezpieczeństwie.

* Napad bandytów na pociąg ekspresowy. Z Nowego Orleanu telegrafują: Bandyci zatrzymali onegdaj pociąg ekspresowy koło Hatjesburg, wysadzili w powietrze wagon pocztowy i zrabowawszy 140.000 dolarów, zbiegli.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, 17 maja, (wznowienie) „Pani Mouton“, komedya w 3 aktach A. Sylvana i A. Monezy Eona; pożegnalny występ Zofii Czaplińskiej. — W sobotę, 18 maja, o godz. 3 po poł. „Zbójcy“, tragedya F. Szyllera; z Romanem Żelazowskim w roli Franciszka; debiut Maryi Gozdawa, uczenicy R. Żelazowskiego w roli Amelii. — W sobotę, 18 maja, o godz. 7·30 wiecz. „Wróg kobiet“. — W niedzielę, 19 maja, o godz. 3·30 po południu „Małka Schwarcenkopf“, sztuka Gabryeli Zapolskiej. — W niedzielę, 19 maja o godzinie 7·30 wiecz. „Wróg kobiet“.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, dnia 18 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Głupi Jakób“, komedya w 3 aktach. — W niedzielę, 19 maja, o godzinie pół do 4 po południu „Majerowie“, krotochwila w 3 aktach. — W niedzielę, 19 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Cyganerya warszawska“, sztuka w 4 aktach. — W poniedziałek, 20 maja, o godzinie 6 wieczorem „Warszawianka“.

Przegląd prasy.

Nowa Reforma z 15 maja b. r. w artykule p. t. „Secesya z obozu wszechpolskiego“ zaznacza, że atak stronnictwa narodowo-demokratycznego na Pana Ministra Długosza skończył się w sposób dla tego stronnictwa nader kompromitujący. Poseł dr. Tertil, a za nim kilku poważniejszych członków stronnictwa wystąpiło z jego organizacyi, nie chcąc widocznie dzielić się odpowiedzialnością za postępowanie zarządu swojego stronnictwa. *Nowa Reforma* przypomina, że kiedy przedstawiciel narodowej demokracyi JE. dr. Głąbiński zajmował stanowisko Prezesa Koła polskiego, a później Ministra, stronnictwo to żądało wyraźnie, by nikt nie ważył się atakować go z powodu jego przynależności partyjnej. Od tych względów jednak, które narodowa demokracya narzucała wówczas tak skwapliwie innym stronnictwom, czuła się zupełnie zwolniona, gdy Ministrem dla Galicyi został reprezentant innego stronnictwa, mianowicie ludowiec p. Długosz. Owszem, uważała za najbliższy cel swojej polityki jak najrychlejsze skompromitowanie go, choćby się to stać miało z oczywistą szkodą dla zajmowanego przez niego stanowiska, tak ważnego dla kraju. Już sam ten zamiar — twierdzi *Nowa Reforma* — był czemś niesłychanem, a sposób jego osiągnięcia urągał wszelkim zasadom etyki, obowiązującym stronnictwa odpowiedzialne za swoje postępowanie. Skreślając w krótkości przebieg całej sprawy, wyraża *Nowa Reforma* przekonanie, iż wystąpienie narodowej demokracyi przeciwko Panu Ministrowi Długoszowi najzupełniej chybiło i wytworzyło atmosferę, w której stronnictwo to dzisiaj się dusi. To też zbyt jasnem i zrozumiałem jest, że szereg wybitnych członków opuścił szeregi stronnictwa narodowo-demokratycznego. Ludzie ci bowiem nie chcą podzielać kompromitacyi, jaką okryło się ich stronnictwo przez postępowanie, nie wytrzymujące najłagodniejszej krytyki, a w najwyższym stopniu szkodliwe dla sprawy publicznej.

Głos Narodu z dnia 15 maja b. r. w artykule p. t.: „Polityczna dekadencya“ wyraża przekonanie, że sprawa wystąpienia narodowej demokracyi przeciwko P. Ministrowi Długoszowi i ostatnie zajście w Kole polskiem są jaskrawymi i bolesnymi objawami niesłychanego obniżenia etycznego poziomu naszej politycznej reprezentacyi. Listy wybitnych członków stronnictwa narodowo-demokratycznego, hr. Skarbka i p. Wolskiego, ogłoszone w tej sprawie dowodzą nad wszelką wątpliwość, że chodziło o zastraszenie Pana Ministra, a źle utajone pogróżki, skierowane w korespondencyi prywatnej pod jego adresem, miały na celu wymuszenie na nim pewnych politycznych świadczeń. Taką metodę działania — pisze *Głos Narodu* — należy potępić w sposób jak najbardziej stanowczy, jako zupełnie nieetyczną i graniczącą niemal z politycznem korsarstwem. Używanie takich sposobów rzuca cień na całe stronnictwo i odbiera mu prawo przodowania w społeczeństwie. Nie trzeba być przyjacielem i zwolennikiem P. Ministra Długosza, aby oburzyć się tą nagonką, skierowaną przeciwko jego osobie. Chociaż w walce politycznej niepodobna ominąć momentów osobistych, to jednak musi być zawsze zachowana pewna lojalność i przyzwoitość. Nie wolno urządzać na przeciwników politycznych zasadzek, zagrażających ich czci osobistej, nie wolno podkopywać stanowiska ludzi, sprawujących mandaty publiczne środkami nieuczciwymi, bo skutki takiego postępowania spadają po tem na całe społeczeństwo i szkodzą dotkliwie interesom narodowym. Dlatego też — kończy *Głos Narodu* — całą kampanię narodowej demokracyi przeciw P. Ministrowi Długoszowi uważamy za niegodną poważnej partyi i absolutnie sprzeczną z zasadami moralności publicznej.

Rada miasta Lwowa.

(Echa krwawych zajść w ulicy Andrzeja hr. Potockiego. — Zaproszenia na jubileusz 250 rocznicy Uniwersytetu lwowskiego i odsłonięcie pomnika Franciszka Palackiego w Pradze. — Sprawa budowy gmachu sukursalnego dla magistratu. — Nadanie wsparcia dla nowożeńców z fundacyi Jana Franki. — Miejski kinoteatr. — Nowa ulica. — Sprzedaż gruntu. — Posiedzenie tajne).

Otwierając środowe posiedzenie, zabrał głos prezydent miasta p. Neumann, a wspomniawszy o krwawych zajściach z policyą, jakich widownią była w ubiegłą sobotę ulica Andrzeja hr. Potockiego, zawiadomił Radę, iż był tuż po zajściach na miejscu, interweniował z kolei najpierw u dyrektora policyi, a następnie udawał się dwukrotnie do JE. P. Namiestnika. Mowca przedstawił P. Namiestnikowi stan rzeczy i domagał się, by Rząd zmienił policyę wojskową na miejską. P. Namiestnik oświadczył mowcy, że zarządził ścisłe śledztwo, a winni tych zajść pociągnięci zostaną do odpowiedzialności. Przemówienie swe zakończył prezydent Neumann wyrażeniem nadziei, że to się stanie. (Oklaski).

Z kolei odczytał sekretarz Rady, p. Kleczeński dwa pisma: JM. Rektora i Senatu akademickiego Uniwersytetu lwowskiego z zaproszeniem na jubileusz 250 rocznicy istnienia Uniwersytetu, który — jak wiadomo — odbędzie się dnia 29 b. m. i pismo burmistrza m. Pragi dr. Grosza, zapraszające Radę miejską na uroczystość odsłonięcia w Pradze w dniu 1 lipca b. r. pomnika Franciszka Palackiego, oraz na VI. Zlot wszechsokoli, mający się odbyć również w Pradze w dniach 28—30 czerwca.

Z porządku dziennego referował r. Epler sprawę budowy gmachu sukursalnego dla pomieszczenia urzędów magistratu i szkoły — o czem obszernie piszemy w artykule p. t.: „Sprawy miejskie“.

Referent wniósł, aby na gruntach miejskich obok kościoła OO. Dominikanów zbudować gmach kosztem 446.000 K.

Po dłuższej na ten temat dyskusyi, w której zabierali głos radni: dr. Rucker, Rawski, Blumenfeld, Gubrynowicz, B. Lewicki, dr. Piasecki, dr. Próchni-

cki, ks. dr. Szydelski i prof. Pawlewski — uchwalono ostatecznie w głosowaniu wybudować na wspomnianych gruntach na przestrzeni o połowę mniejszej jedynie gmach, w którym znajdą pomieszczenie niektóre urzędy miejskie.

W myśl referatu r. dr. Próchnickiego nadała z kolei Rada miejska jedno wsparcie z fundacyi Jana Franka dla nowożeńców w kwocie 100 kor. Janowi Huczyńskiemu, funkcyonaryuszowi miejskiej kolei elektrycznej, poczem bez dyskusyi uchwaliła Rada założyć kinoteatr miejski, którego potrzebę omawiano we wtorek na posiedzeniu sekcyi finansowej. (Patrz „Sprawy miejskie“ *P. R.*). Celem wprowadzenia tego przedsiębiorstwa w życie, postanowiła Rada wybrać komisyę, złożoną z wszystkich członków sekcyi dobroczynności i po dwóch delegatów z czterech innych sekcyj.

Wkońcu zezwoliła Rada na otwarcie przecznicy między ulicą Rycerską a Traugutta, oraz sprzedać p. Leistrowi 5 sążni gruntu w ulicy Jakóba Hermana za 1785 koron.

Na tem o godzinie 9·15 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Neumann posiedzenie jawne i zarządził tajne, na którem udzieliła Rada całego szeregu darów z łaski.

Sprawy miejskie.

(Miejski Zakład mleczarski. — »Skarb architektury polskiej« dla szkół miejskich. — Kinoteatr miejski. — Sukursalny gmach dla ratusza.).

Na polu aprowizacyi miasta, a zwłaszcza zaopatrzenia Lwowa w mleko jest nowy krok do zanotowania. Oto powstał miejski zakład mleczarski w realności miejskiej przy pl. Bema, przerobiony umyślnie na ten cel. Zakład zaopatrzony jest w maszyny, potrzebne do chłodzenia i przeróbki mleka. W tych dniach komisya aprowizacyjna zwiedzała gruntownie ten zakład przy udziale fizyka miejskiego i inżyniera specyalisty, urzędnika krajowego Biura mleczarskiego, który zupełnie bezinteresownie oddał gminie wielkie usługi zarówno przy układaniu projektu zakładu, jak również przy odebraniu robót i dostaw.

Komisya odbyła na miejscu posiedzenie, na którem referent dr. Przygodzki dał zarys rozwoju tej instytucyi. I tak w r. 1911 sprzedano 217.495 litrów mleka pełnego, 3524 $^{1}/_{4}$ litr. śmietanki, 1347 litr. mleka chudego, 57 $^{1}/_{2}$ litrów śmietany, 300 litrów kwaśnego mleka, a 442 kg. masła. Dochód ze sprzedaży wynosił 52.853 kor. 15 hal., zakupno zaś mleka i wydatki 52.107 kor. 10 hal., tak, że pozostaje nadwyżka 746 kor. 5 hal., co prawda nominalna, gdyż idzie na zwrot zaliczki 5000 kor., danej przez miasto na założenie miejskiej sprzedaży mleka. W b. r. sprzedaż mleka wzrosła tak, że dziś o godz. 9 30 rano cały zapas mleka jest rozsprzedany. I tak n. p. w marcu, jako ostatnim miesiącu objętym sprawozdaniem, sprzedano w sklepie przy ul. Ormiańskiej 22094 litrów mleka, przy ul. Grodeckiej 13.300, przy ulicy Zyblikiewicza 10.770, przy ul. Słodowej 8430, a przy ul. Żółkiewskiej l. 75, gdzie urządzono w tym miesiącu także miejską sprzedaż mleka, sprzedano 2972 litrów. Akcya ta prowadzona celowo, choć ostrożnie, przynosi tę korzyść, że publiczność otrzymuje mleko zdrowe, nierozcieńczone, a przytem tańsze. Z początku podnosiły się tu i ówdzie zarzuty co do uczciwości i uprzejmości służby w sklepach miejskich, ale też zaradzono temu natychmiast, zmieniając służbę. Na razie nie można jeszcze mówić, aby miasto miało wpływ na targ mleka. Dzienna bowiem konsumcya mleka we Lwowie do 50 000 litrów, tak, że 2—3 tysięcy litrów sprzedawanych w zarządzie miasta stanowi około 1 20 część zapotrzebowania. Prócz wymienionych pięciu sklepów miejskich, sprzedaje się mleko na targowicach: w Rynku, na pl. Unii Brzeskiej, pl. Bema, obok domków kolejowych i obok kościoła św. Antoniego.

Referent oprócz tych dat referował sprawę rachunków z kosztów założenia zakładu mleczarskiego, a komisya po dyskusyi, w której brali udział fizyk dr. Legieżyński, inżynier Nowakowski, st. radca magistratu Pawłowski i radni: Thom, Soupper, Töpfer, dr. Rucker, Czarnecki, dr. Schleicher i referent, powzięła szereg uchwał, zmierzających do ulepszenia zakładu.

Następnie przypatrywano się chłodzeniu mleka, które właśnie przywieziono z dworca kolejowego, poczem przewodniczący radny Olszewski zamknął obrady.

W Krakowie wychodzi wydawane przez dr. Jana Zubrzyckiego piękne dzieło pod tytułem: „Skarb architektury polskiej“. Owoż sekcya finansowa zgodnie z wnioskami magistratu i sekcyi szkolnej, a w myśl wniosku r. Terenkoczego uchwaliła zakupić po trzy egzemplarze tego dzieła w tym roku i w roku następnym. Koszt zakupna wyniesie rocznie 464 kor. Z tegorocznych egzemplarzy po jednym egzemplarzu otrzymają Liceum im. król. Jadwigi i szkoła uzupełniająca przemysłowa, a nadto Rada szkolna okręgowa. W roku przyszłym dwie szkoły miejskie i biblioteka Rady miejskiej.

Sprawa założenia kinoteatru miejskiego była przedmiotem obrad sekcyi finansowej, na której wnioski magistratu i sekcyi dobroczynnej, gdzie z inicyatywą założenia miejskiego kinoteatru wystąpił radny Sklepiński, przedstawił referent r. Pierożyński. Szło na razie o przyjęcie zasady, że gmina założy kinoteatr w celach kulturalno-naukowych, a powtóre o wybór delegatów po dwóch z każdej sekcyi, którzyby wraz z sekcyą dobroczynności utworzyli komitet, zajmujący się zorganizowaniem sprawy. Referent podniósł, że kinoteatry we Lwowie stanowią rentowny interes. I tak trzy kinoteatry w środku miasta, t. j. na przestrzeni ul. Akademickiej do teatru płacą samego podatku ubogich od biletów powyżej 50 hal. po 1000 kor. miesięcznie, co odpowiada dochodowi brutto 120.000 kor. rocznie, przyczem dodać należy, że nie są tu wliczone bilety tańsze, a temsamem najwięcej sprzedawane.

Magistrat i prezydyum wniosły już podanie do Namiestnictwa o koncesyę na kinoteatr miejski, a referent, choć był zdania, że kinoteatr miejski nie polując na pikanteryę, nie będzie miał tak olbrzymich dochodów, jednakże uznał, że fundusz ubogich uzyska z tego źródła poważną sumę, nie mówiąc już o korzyści moralnej. W sprawie tej zabierali głos radni: Ohly, Zgórski, dr. Schleicher, Traczewski, B. Lewicki i Ciuchciński, a wiceprezydent dr. Stahl zauważył, że myśl tę już dawno poruszano, ale dojrzała ona dopiero po powrocie mowcy z Wiednia z ankiety, zwołanej przez Rząd w sprawie kinoteatrów. Na ciekawej tej ankiecie zaznaczyły się dwa stronnictwa: zwolenników i przeciwników, ale ostatecznie odnosiło się wrażenie, że kinoteatry, to nie efemeryda, lecz początek czegoś nowego. W niemieckich prowincyach, gdzie stałe teatry bywają po małych miasteczkach, wskutek konkurencyi kinoteatrów zginęło 29 teatrów, a 63 robi bokami. We Lwowie teatr nie ucierpiał wskutek istniejących 12 kinoteatrów, nie ucierpi też wskutek powstania 13 miejskiego. O zamiłowaniu publiczności w niektórych miejscach do kinoteatrów, świadczy fakt, że w Nowym Jorku pewnej niedzieli odwiedziły kinoteatry 3 miliony ludzi, z czego wynika, że było bardzo wielu, którzy jednego dnia odwiedzali po kilka, a nawet kilkanaście kinoteatrów. Z rozwojem kinoteatrów złączony jest niemały przemysł. I tak Włochy za filmy ze swoimi widokami biorą po 50 milionów franków rocznie. Naturalnie przedstawienia kinematograficzne tworzą pewne niebezpieczeństwo, wskutek czego Ministerstwo na podstawie wyników ankiety wyda wkróce regulatyw i ograniczy liczbę kinoteatrów stosownie do liczby ludności. Nadto wprowadzona zostanie cenzura film, którą we Lwowie już teraz spełnia się, o ile możności poważnie tak, że np. przy zmianie programu radca policyi Urbanowicz nie pozwolił nawet dokończyć przedstawienia w jednym z kinoteatrów filmy p. t. „Podróż poślubna we troje“. Co do kinoteatrów gminnych, to istnieją one na Zachodzie, a bardzo dowcipnie urządziły się Czerniowce, które postarały się, że istnieją tam tylko dwa kinoteatry prywatne, a trzeci gminny. Kinoteatr może mieć wielkie znaczenie pedagogiczne, jak świadczy choćby wiedeńska „Urania“, która daje wprawdzie deficyty, ale dlatego, że prowadzi tygodniami dzieci szkolne za darmo, zakupuje filmy i urządza kosztowne wykłady.

Wnioski referenta przyjęto, a do subkomitetu wybrano radnych Ciuchcińskiego i Pierożyńskiego.

R. Bolesław Lewicki, referował we wtorek na sekcyi finansowej sprawę wzniesienia na gruntach miejskich przy pl. Dominikańskim, ul. Blacharskiej, Zacerkiewnej i Podwale gmachu 3 piętrowego z wysokiemi suterynami, któryby w części mającej jeszcze prócz głównego gmachu oficyny był sukursalnym gmachem dla ratusza, a w części bez oficyn mógł dać pomieszczenie dla jednej ze szkół miejskich. Koszt ogólny wyniósłby 446.500 kor. Część budynku służąca za sukursalną dla ratusza miałaby 54 pokoi, gmach szkolny zaś miałby ośm klas, każda na 50 uczniów, sale do nauki religii, kancelarye. gabinet i t. d., a na trzecim piętrze siedm pokoi, które możnaby połączyć z gmachem sukursalnym i użyć ich na cele biurowe.

Nad sprawą tą rozwinęła się obszerna dyskusya, w której zabierali głos radni: Ciuchciński, Blumenfeld, Bartoń, dr. Schleicher, Pierożyński i Ohly, a nadto dyrektor magistratu Jakubowski i prezydent p. Neumann.

P. Jakubowski prosił o przyjęcie projektu, ale z tem, że od ulicy Zacerkiewnej gmach ma być zbudowany w dotychczasowej linii regulacyjnej.

Prezydent Neumann zwrócił uwagę, że ta sprawa była już w sekcyi przed dwoma laty, ale upadła, a gdyby nie to, dziś możnaby już przystąpić do rekonstrukcyi ratusza, w którym urzędy miejskie się duszą z braku pomieszczenia.

R. Blumenfeld i dr. Schleicher protestowali przeciw temu, że proponowana budowa zasłoni najpiękniejszą perłę budownictwa lwowskiego, a dr. Schleicher zaproponował, aby uchwałę wstrzymać i aby sekcya przedtem zbadała, o ile budowa zaszkodzi kościołowi OO. Dominikanów.

Za wnioskiem dr. Schleichera głosowali tylko radni dr. Schleicher i Dąbrowski, 16 zaś głosów oświadczyło się za natychmiastowem wprowadzeniem w życie wniosków referenta.

August Strindberg.

Jak już pokrótce donieśliśmy, zmarł 14 b. m. w Sztockholmie jeden z największych współczesnych w Szwecyi pisarzy, któremu literatura nietylko Szwecyi, ale całego świata zawdzięcza wzbogacenie dramatami, w jakie dotąd nie obfitowała. On to był również reformatorem sceny, do której wprowadził zaciemnienie widowni, zniesienie szminki aktorskiej, zerwał z dawną techniką dramatyczną i podziałem na akty, aby widzów nie pozbawiać złudzenia, iż to nie scena, ale życie.

Pod względem siły, potęgi i plastyki języka, bogactwa i barwności, mało który z poetów i pisarzów Szwecyi mu dorównał. Powieściopisarz, nowelista, a przedewszystkiem dramaturg, był Strindberg jednym z tych postaci, jakie stają się słupami granicznymi w sztuce świata. Świat też cały uznał jego geniusz, przyjął jego dzieła do swojego skarbca, prędzej nawet, niż jego ojczyzna i głębiej, wszechstronniej je ocenił.

Strindberg urodził się 22 stycznia 1849 w Sztockholmie i po ukończeniu tamtejszego liceum wstąpił na Uniwersytet, musiał jednak przerwać studya z powodu braku środków. Całe życie jego było ustawiczną tułaczką. Był z kolei nauczycielem, statystą teatralnym, urzędnikiem telegrafu, bibliotekarzem, wreszcie malarzem. Mimo to nie zaniedbywał studyów i obdarzony żelazną wolą, starał się niezmordowanie o pogłębienie swych wiadomości, zwłaszcza w dziedzinie historyi. Z tych czasów młodości poety, z czasów walk i rozczarowań pochodzi dramat „Mistrz Olaf“, oraz tragedye: „Hermiona“ i „Wygnaniec“. Rozgłos i sławę zdobył sobie Strindberg dopiero powieścią p. t. „Izba czerwona“, która jest ostrą satyrą na stosunki społeczne Sztockholmu.

W r. 1873 opuszcza Strindberg Szwecyę i udaje się w podróż po Europie. Bawi najpierw w Paryżu, potem w Szwajcaryi i w Niemczech nad jeziorem Bodeńskiem. W tym czasie dokonywa się zwrot w umysłowości Strindberga, który z socyalisty stał się skrajnym indywidualistą. Zwrot ten przebija się w dziełach jego, pochodzących z tej epoki, jak powieść: „Na pełnem morzu“ i dramat „Ojciec“, który jest może najlepiej znanym i najbardziej rozpowszechnionym utworem poety.

Ośm lat, od r. 1884 do r. 1892, spędził Strindberg w ojczyźnie, poświęcając się teraz prawie wyłącznie studyom nauk przyrodniczych, co również znalazło oddźwięk w jego dziełach, jak „Wstęp do chemii jednolitej“, „Typy i prototypy w chemii mineralnej“ i inne. Potem widzimy go znów na tułaczce po Niemczech, Austryi i Francyi, zkąd wraca do Skandynawii dopiero w r. 1897 i osiedla się najpierw w Sund, potem na stałe w Szkockholmie, gdzie mieszkał nieprzerwanie przez lat trzynaście aż do swej śmierci.

Z dzieł Strindberga, oprócz wyżej wymienionych, zasługują na uwagę dramaty: „Do Damaszku“, „Tajemnica koteryi“, „Adwent“, „Upojenie“, „Wielkanoc“, „Taniec śmierci“, dalej ośm dramatów historycznych: „Podanie Polhungów“, „Gustaw Waza“, „Eryk XIV.“, „Gustaw Adolf“, „Karol XII.“, „Engelbrecht“, „Krystyna“ i „Gustaw III.“.

Kobiecie, która w życiu jego odegrała trzykrotnie smutną rolę, przynosząc mu każdym razem gorycz i zawód, poświęcił dramaty: (prócz „Ojca“) „Panna Julia“ i „Wierzyciele“, oraz szereg nowel p. t. „Małżeństwa“. Własne jego, smutne życie dostarczyło mu tematu do powieści „Syn służącej“ i najgenialniejszych: „Spowiedź głupca“ i „Inferno“, tłumaczone na wszystkie prawie języki świata.

Wiosenne wyścigi konne.

Lwów, dnia 17 maja.

(Drugi dzień).

Wczorajszy drugi dzień meetingu wiosennego zgromadził na torze hr. Cetnera za rogatką Stryjską, z powodu niepewnej pogody i przejmującego zimna, nieliczną publiczność.

W programie tego dnia było ogółem sześć biegów, których przebieg był następujący:

I. Oficerski bieg z płotami. Handicap. Nagroda 1300 kor, z których 1000 kor. zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-l. i st. koni wszystkich krajów, które w latach 1911 i 1912 nie wygrały ogółem 5000 kor., w posiadaniu oficerów, chorążych, kadetów lub jednorocznych ochotników w czynnej służbie austryacko-węgierskiej armii lub w czynnej służbie obydwu obron krajowych i przez takichże jeżdżonych. Meta około 3200 mtr.

U startu stanęły wszystkie mianowane do tego biegu konie.

Zwyciężył łatwo dwoma długościami rotmistrza Hagelina „Naplopló, 4-l. og. kaszt. po „Sorrento“ od „Nagyasszony“ pod właścicielem, drugą był podpor. Z. Ulma „Lady Alice“, 6-l. kl. kaszt. po „Loves Tral“ od „Debatte“ pod właścicielem. Trzecim, cztery długości z tyłu rotmistrza Buzinkay'a „Iron“, 4-l. w. kaszt. po „Ma“ od „Florence“ pod podpor. Köpplem. „Matyi“, 5-l. w. kary po „Loves Tral“ od „Marasca“, rotmistrza Wiktora Fröhlich-Hauptmanna pod podpor. Fröhlichem, po wzięciu przeszkody w drugiem okrążeniu pozbył się jeźdźca. „Princess Mary“, 5-l. kl. kaszt. po „Blocksberg“ od „Prima“ jednorocznego ochotnika Edwarda Burkera pod por. Rackollem została zatrzymana, a „Hozom“ 5-l. kl. gn. po „Phil“ od „Hymen“ podpor. K. Andersa pod podpor. Thomką pozostała bez miejsca.

Totalizator 5 : 6, 10 : 12, 20 : 25, 50 : 63.

II. Bieg Przedświta. Nagroda 1300 kor., z których 1000 kor., ofiarowanych przez Ministerstwo rolnictwa, zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Dla 3 l. i st. koni wychowanych w Galicyi lub na Bukowinie, które w latach 1911 i 1912 nie wygrały ogółem 2000 kor. Meta około 1700 metrów.

Na 7 mianowanych koni startowało cztery.

Pierwszy przybył do mety „Wonlarlarski“, 3 l. og. kaszt. po „Farurey“ od „Walküre“ p. Kazinierza Ostoja Ostaszewskiego pod dżokejem J. Głodkiem, wyprzedzając pewnie półtora długością „Gaydeburową“, 3 l. kl. gn. po „Farurey“ od „Mitręga“ również ze stada p. Kazimierza Ostoja Ostaszewskiego pod dżokejem Antonim. Trzecim dwie długości z tyłu był „Graf Danilo“, 3 l. og. kaszt. po „Sladerok“ od „Viola“ p. Wojciecha Jarzymowskiego pod dżokejem Ziemiańskim. Lichym czwartym był „Kret“, 3 l. og. gn. po „Farurey“ od „Licho bez szlarki“ rotmistrza Hagelina pod dżokejem A. Szablewskim.

Totalizator 5 : 5, 10 : 10, 20 : 21, 50 : 53.

III. Bieg sprzedażny. Nagroda 2700 kor., z których 2000 kor. ofiarowanych przez Jockey Club dla Austryi. Z tego 2200 kor. zwycięzcy, 300 kor. drugiemu, 200 kor. trzeciemu koniowi. Dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów, które w latach 1911 i 1912 nie wygrały żadnego biegu o wartości najmniej 3000 kor. Meta około 1600 m.

Z 10 mianowanych do tego biegu koni stanęło u startu sześć.

Zwyciężył pewnie półtora długością „Marcell“, 3 l. og. gn. po Raeburn“ od „Maresa“ p. Ignacego Zangena pod dżokejem Szilagim. Drugim był „Gellert“, 3 l. og. kaszt. po „Blocksberg“ od „Erdekes“ p. Stanisława Wiktora pod dżokejem Antonim. Trzecim, dziesięć długości z tyłu „Edison“, 5 l. og. gn. po „Tokio“ od „Electra“ podpor. E. Lukasedera pod dżokejem Earlem. Czwarta „Barykada“, 6 l. kl. gn. po „Boufflers“ od „Alfa“ p. Stanisława Ułaszyna pod dżokejem Brazisem. „Ize“, st. w. gn. po „Isinglass“ od „Styria“ p. B. Dydyńskiego pod dżokejem Wiważilem i „Pelusia“, 3 l. kl. ćgn. po „Weathercock“ od „Pielgrzymka“ ze stada Nagorzanka Oskara hr. Potockiego pod dżokejem Holingerem pozostały bez miejsca. Na Marcella nie było nabywcy.

Totalizator 5 : 6, 10 : 12, 20 : 24, 50 : 60.

IV, Bieg płaski. Nagroda 1300 kor., z których 1000 kor., ofiarowanych przez Ministerstwo rolnictwa, zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Dla 3 l. i st. koni wychowanych w Galicyi lub na Bukowinie, które w latach 1911 i 1912 nie wygrały żadnego biegu o wartości najmniej 1800 kor. Meta około 1800 m.

Z dziewięciu mianowanych do tego biegu koni startowały cztery.

Pierwszy przybył do mety „Somnolent“, 3 l. og gn. po „Hulton“ od „Somnambula“ JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego pod dżokejem Holingerem, wyprzedzając pewnie trzema długościami „Gamratkę“, 5 l. kl. gn. po „Farurey“ od „Walküre“ p. Kazimierza Ostoja Ostaszewskiego pod dżokejem Ziemiańskim. Trzy długości z tyłu trzecią była „Czafranka“, 3 l. kl. ćgn. po „Weathercock“ od „Czafrang“ ze stada Nagorzanka Oskara hr. Potockiego pod dżokejem Wiważilem. Czwartą „Oola Beebe“, 3 l. kl. gn. po „Farurey“ od „Camelotte“

p. Kazimierza Ostoja Ostaszewskiego pod dżokejem Antonim.

Totalizator 5 : 9, 10 : 19, 20 : 30, 50 : 95.

V. Steeple-chase-Podolanki. Panowie jeżdżą. Nagroda 1400 kor., z których 1000 kor. zwycięzcy, 300 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4 l. i st. koni wszystkich krajów, które w latach 1911 i 1912 nie wygrały żadnego biegu z płotami i żadnego steeple-chase (biegu myśliwskiego) o wartości najmniej 1800 kor. Meta około 3600 m.

Z sześciu mianowanych koni stanęły u startu cztery.

Zwyciężył łatwo dziesięcioma długościami „Doroszenko“, st. og. kaszt. po „Florisform“ od „Dereen“ chorążego Kazimierza Grocholskiego pod por. Köpplem. Drugą była „Mine d'or“, 4 l. kl. gn. po „Orwell“ od „Minta“ podpor. Józefa bar. Wrażdy pod rotmistrzem Langiewiczem. Trzecim, daleko z tyłu, „Pretty Dick“, 4 l. og. kaszt. po „Weathercock“ od „Pallada“ p. Henryka Russockiego pod por. Czichowskim. „Kulik“, st. w. gn. po „Rabu“ od „Kamelia“ p. B. Dydyńskiego pod p. B. Zangenem wyłamał i został zatrzymany.

Totalizator 5 : 14, 10 : 28, 20 : 57, 50 : 142.

VI. Bieg wiosenny. Panowie jeżdżą. Nagroda 1800 kor., z których 1500 kor. zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów, które w latach 1911 i 1912 nie wygrały żadnego biegu o wartości najmniej 3000 kor. Meta około 1200 m.

Z 10 mianowanych do tego biegu koni startowało pięć.

Pierwszy przybył do mety „Menkö“, 5 l. w. gn. po „Minding“ od „Kunigunde“ p. Ignacego Zangena pod p. B. Zangenem, wyprzedzając łatwo dwiema długościami „Polymnie“, 5 l. kl. gn. po „Mindig“ od „Polyva“ p. H. Russockiego pod właścicielem. Trzy długości z tyłu w biegu martwym o trzecie miejsce były: „Jeanneton“ 3 l. kl. gn. po „Matchbox“ od Jeannete“ podpor. K. Czichowskiego pod właścicielem i „Terezyna“, 6 l. kl. gn. po „Boufflers“ od „Eka“ p. Stanisława Ułaszyna pod p. K. Zangenem. Bez miejsca pozostał „Bihar“, 8 l. og. gn. po „Bona Vista“ od „Lilinokalani“ podpor. Józefa bar. Wrażdy pod rotmistrzem Langiewiczem.

Totalizator 5 : 6, 10 : 12, 20 : 24.

Następny dzień wyścigów w niedzielę, dnia 19 b. m., o godzinie 3 po południu. W programie tego dnia siedm biegów.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ciągnienia losów. Przy ciągnieniu 3 proc. losów kredytowych ziemskich I. emisyi z r. 1880 odbytem dnia 15 b. m. główna wygrana 90.000 kor. padła na seryę 3838 nr. 53. Druga wygrana 40.000 padła na seryę 1852 nr. 66.

Przy ciągnieniu w Belgradzie losów tytoniowych serbskich główna wygrana 20.000 koron padła na seryę 9829 nr. 91.

Stan zasiewów w Rossyi. Petersburska *Gazeta handlowa i przemysłowa* donosi, że stan zasiewów z dnia 25 z. m. był w Rossyi środkowej i południowej zupełnie zadowalający. W kraju południowo-zachodnim, w Małorossyi, obszarze kubańskim, w prowincyach bałtyckich, części Rossyi środkowej, w obszarze nad Wołgą, w kraju północno-zachodnim i w niektórych guberniach Królestwa Polskiego zasiewy ozime są pomyślne. Niepomyślny jest stan tylko w odosobnionych okolicach, głównie w kraju południowo-zachodnim, miejscami także w północno-zachodnim. W innych częściach Rossyi środkowej i południowej ozimina jest zadowalająca. Stan zasiewów jarych na razie jeszcze niepewny, w Rossyi południowej zupełnie zadowalający.

OSTATNIA POCZTA.

= Półurzędowa *Wiener Abendpost* donosi: P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh zachorował na oczy i musi przez czas pewien oszczędzać się. Z tego powodu Najj. Pan powierzył aż do dalszego zarządzenia agendy Prezydenta Ministrów P. Ministrowi spraw wewnętrznych bar. Heinoldowi.

= Wobec doniesienia jednego z pism porannych wiedeńskich o odbytej onegdaj w Ministerstwie skarbu konferencyi o przedłożeniach finansowych Rządu, dowiaduje się *Biuro Korespondencyjne*, że P. Minister skarbu Zaleski wcale nie wystąpił z żadnymi projektami, odbiegającymi od dotychczasowych przedłożeń rządowych. Niektórzy posłowie, biorący udział w konferencyi, podnieśli w sprawie przedłożeń rządowych rozmaite projekty, które pismo owe błędnie podało jako projekty P. Ministra Zaleskiego.

= Z Budapesztu donoszą: P. Polonyi odwiedził d. 15 bm. dr. Lukacsa i konferował z nim przez kilka godzin o położeniu. Następnie był u p. Justha i zdał mu sprawę z tej konferencyi.

Dr. Lukacs odwiedził wczoraj hr. J. Andrassyego w jego pałacu i odbył z nim dłuższą konferencyę.

= Ze Strassburga doniesiono, iż cesarz Wilhelm będąc tam na obiedzie u podsekretarza państwa Zorna i rozmawiając z burmistrzem m. Strassburga drem Schwanderem o sytuacyi politycznej, poruszył sprawę Alzacyi i Lotaryngii, przyczem rzekł: „Panowie znacie mnie dotychczas tylko z dobrej strony. Jeżeli wszakże stosunki obecne dłużej potrwają, to poznacie mnie także z drugiej strony. Jeżeli tak dalej pójdzie, to zniosę konstytucyę i wcielę Alzacyę i Lotaryngię do Prus“. Słowa te cesarz wypowiedzieć miał podniesionym głosem.

Burmistrz Strassburga dr. Schwander przesłał *Biuru Wolfa* oświadczenie następujące:

Co do sensu podana w dziennikach enuncyacya cesarza Wilhelma o Alzacyi i Lotaryngii jest prawdziwa, lecz forma nie jest autentyczna. W każdym razie słowa cesarskie o możliwości wcielenia kraju do Prus z powodu pewnych dążeń nie dopuszczenia do uspokojenia w kraju, rozumieją się tak, iż mogłoby to nastąpić jedynie drogą legalną tj. na podstawie uchwały czynników ustawodawczych państwa.

= Komisarz państwowy na giełdzie berlińskiej wystosował d. 15 bm. do prezydyum giełdy pismo, w którem podnosi, że spekulacya przybrała znowu ogromne rozmiary i że zachodzi obawa, iż publiczność dała wielkie zlecenia z powodu niezwykłej zwyżki kursów w dniach ostatnich. Należy jednak obawiać się, że spadek kursów, które na podstawie wszelkich doświadczeń uważać trzeba za nieuchronny, wyrządzi szerokim kołom wielkie szkody. Wypada spodziewać się, że banki i bankierzy, znający położenie na rynku pieniężnym, przez ostrzeżenie i ograniczenie kredytu skłonią swych klientów do umiarkowania.

= W Paryżu potwierdzają, że Poincaré zamierza w ciągu lata wybrać się do Petersburga.

= Włoska Izba deputowanych odrzuciła wniosek o przyznanie kobietom prawa głosowania.

= Turecka Rada ministrów po obmyśleniu zarządzeń dla zabieżenia powtórzeniu się zajść w Albanii, zastanawiała się nad możliwością zajęcia przez Włochów dalszych wysp i nad tem, jak Turcya ma zachować się w takim razie. W szczególności omawiano ewentualne wydalenie wszystkich Włochów z Turcyi.

Ponieważ usunięto już wszystkie miny z Dardaneli, przejazd będzie w piątek lub w sobotę otwarty.

Koła dobrze poinformowane oświadczają, że wskutek zapewnień Rossyi, Rada ministeryalna sądzi, że koncentracya wojsk rossyjskich nie daje powodu do obaw. Mówią, że Rossya uzasadnia swe zarządzenia wojskowe względami na utrzymanie spokoju wewnątrz państwa.

= Z Pekinu donoszą: Rokowania banków sześciu mocarstw z rządem chińskim w sprawie pożyczki chińskiej, o ile idzie o Pekin, są już ukończone. Projekt umowy odejdzie teraz przedewszystkiem do Londynu. Pierwsza zaliczka w kwocie 10 mil. funtów szt. dostarczona będzie do końca października b. r. Zużycie tej kwoty nastąpi pod nadzorem rewizorów zagranicznych i chińskich. Później nastąpi dalsza pożyczka w kwocie 40 mil. funtów szt. Ta suma będzie mogła być użyta tylko na cele produktywne, z wyjątkiem spłaty dawniejszych pożyczek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 maja. W Izbie posłów na początku dzisiejszego posiedzenia odczytano pismo P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha do Prezydenta Izby z zawiadomieniem, że w czasie choroby premiera zastępować go będzie P. Minister spraw wewnętrznych br. Heinold.

Prezydent wyraził życzenie, aby P. Prezydent Ministrów jak najrychlej wrócił do zdrowia.

Następnie Prezydent oznajmił, że podczas obrad nad prowizoryum budżetowem i nad pragmatyką służbową z pośród zapisanych mówców przed każdem posiedzeniem wylosowani będący, którzy mają przemawiać.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad ustanowieniem referentów fachowych w sprawie emigracyi.

Ks. Folis omawiał kwestyę wychodźtwa wogóle i zaznaczył, że nędza społeczna, prześladowania religijne i różne zamieszki polityczne były i są pobudką do emigracyi.

Wiedeń, 17 maja. Prezes Koła polskiego wystosował z powodu śmierci p. Chiarego pismo kondolencyjne do prezesa Związku niem.-nar.

Na pogrzebie reprezentować będzie Koło polskie wicepr Abrahamowicz.

Wiedeń, 17 maja. Na zasadzie ustawy, uchwalonej przez Izbę posłów dnia 14 b. m. w myśl sprawozdania p. Seinhausa, gaśnie z dniem 27 września 1913 prawo używania w publicznym obrocie handlowym znaku czerwonego krzyża. Sfery handlowe i przemysłowe przed upływem tego terminu będą musiały postarać się o wykreślenie z rejestru w sprawie ochrony znaków handlowych używanego przez nie znaku krzyża czerwonego, a prawo używania tego znaku odtąd przysługiwać będzie tylko „Towarzystwu Czerwonego Krzyża“ i innym osobom, powołanym do opieki nad chorymi i rannymi w czasie wojny. Ustawa ta opiera się na postanowieniach konwencyi genewskiej z r. 1906 i wzorowana jest na ustawach innych państw, które konwencyę genewską podpisały.

Kraków, 17 maja. Stwierdzono nowy wypadek ospy przy ul. Blichowej w mieszkaniu szewca Palczewskiego. Chore jest dziecko 7-letnie, którego zasłabnięcie zatajono przez 4 tygodnie.

Kraków, 17 maja. Aresztowano tu Henryka Smólskiego z Królestwa Polskiego, schwytanego na gorącym uczynku rozbicia kasy Wertheimowskiej w Stow. kupców. Próbował on rozbić drugą kasę w tym samym lokalu. Miał doskonałe narzędzia. Zabrał około 400 kor., które napowrót oddano.

Budapeszt, 17 maja. *(Węg. Biuro kor.)* Najj. Pan udzielił z prywatnej swej szkatuły 80.000 kor. na rzecz tych mieszkańców komitatów: Szolnok, Holos i Maros Csorda, którzy ponieśli szkody wskutek ostatniego cyklonu.

Budapeszt, 17 maja. Na konferencyi stronnictwa Kossuthowców postanowiono, że w razie jeżeli rząd na przyszłem posiedzeniu Izby posłów zaproponuje umieszczenie na porządku dziennym przedłożenia wojskowego, stronnictwo zajmie opozycyjne stanowisko z powodu, że żądania w sprawie zabezpieczenia narodowego stanu posiadania, oraz w sprawie usunięcia prawnopaństwowych przeszkód nie są spełnione. Kossuthowcy zażądają usunięcia przedłożenia z porządku dziennego. Ponieważ prezes stronnictwa Kossuth jest chory, stanowisko to określi hr. Apponyi.

Budapeszt, 17 maja. Trzech uczestników szkoły przemysłowej i dwóch urzędników Zakładu elektrycznego przedsięwzięło przejażdżkę czółnem na Dunaju. Koło Megyer czółno się przewróciło i wszyscy wpadli do wody. Trzech z nich wyratował przepływający właśnie tamtędy parowiec, dwóch utonęło.

Zenta, 17 maja. Minister skarbu dr. Teleszky wygłosił tu wczoraj mowę programową.

Warszawa, 17 maja. *(Tel. pr.)* Senat rządzący na skutek protestu prokuratora Izby sądowej warszawskiej potwierdził skasowanie wyroku w sprawie p. Walerego Przyborowskiego, który był skazany na rok twierdzy za obrazę majestatu i podjudzanie do buntu w książkach „Grom Maciejowicki“ i „Reduta Woli“.

Warszawa, 17 maja. *(Tel. pryw.)*. Na wydziale prawnym Uniwersytetu warszawskiego wszystkimi głosami przeciw jednemu postanowiono polecić docenta pryw. Tuhan-Baranowskiego do objęcia opróżnionej katedry. Jak sądzą, ostatni określenie ministra oświaty co do kursów równoległych skierowany był przeciw p. Tuhan-Baranowskiemu.

Warszawa, 17 maja. *(Tel. pr.)* Duchowieństwo prawosławne w Chełmszczyźnie rozpoczęło przygotowania do wyborów do 4 Dumy. Na zjazdach parafialnych zapadła uchwała, by obrać ponownie episkopa Eulogiusza. Duchowieństwo spodziewa się, że po utworzeniu nowej gubernii chełmskiej przypadnie na tę gubernię 3 posłów, ale żywi obawy, że przy obecnej ordynacyi wyborczej, prócz Eulogiusza, może przejść dwóch Polaków.

Warszawa, 17 maja. *(Tel. pr.)* W tych dniach uzbrojeni bandyci napadli w nocy w pobliżu Kłobucka na trzy wozy, jadące z Działoszyna do Częstochowy, zrabowali kupcom 2000 rubli i uciekli.

Wilno, 17 maja. *(Tel. pryw.)*. Sąd skazał Napoleona Roubę b. odpowiedzialnego redaktora *Kuryera Wileńskiego* za zamieszczenie artykułów: „Zmierzch boga“, „Adres finlandzki“, „Złe fundamenty“ i „Piotr Stołypin“ na 7 dni aresztu lub 400 rubli.

Petersburg, 17 maja. *(Tel. pr.)* W *Birż. Wiedom.* prof. Pogodin proponuje zwołanie zjazdu polsko-rossyjskiego, złożonego z polskich i rossyjskich działaczy politycznych i społecznych, oraz publicystów, celem stwierdzenia, w jakich prowincyach grozi zatarg między ludnością polską a rossyjską, oraz obmyślenia środków, zmierzających do zgodnego współżycia obu narodów.

Petersburg, 17 maja. *(Tel. pryw.)*. Rada państwa wybrała komisyę z 15 członków do sprawy projektu chełmskiego. Weszło w jej skład dwu Polaków, pp. Szebeko i Chrzanowski, 4 przedstawicieli centrum, a 9 nacyonalistów i prawicowców.

Petersburg, 17 maja. *(Tel. pryw.)*. Komisya sądowa zaproponowała Dumie przyjęcie wniosku kadetów o udzielenie kobietom prawa zajmowania się adwokaturą.

Libawa, 17 maja. *(Tel. pr.)* Na okręcie, krążącym między Nowym Jorkiem a Libawą, przywieziono zwłoki śp. ks. Montwiłła, ofiary katastrofy „Titanica“. Zwłoki odwiezione będą do Wilna, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Wojna włosko-turecka.

Rzym, 17 maja. Admirał Viale nadesłał następujący telegram: Dwa kontrtorpedowce: „Membo“ i „Aquilone“ przytrzymały w pobliżu Porto Secoro na wyspie Lipso skuner turecki z amunicyą. „Membo“ uwięził załogę i urzędników cywilnych na wyspie Lipso.

Konstantynopol, 17 maja. *Tanin* twierdzi, że Włosi wycofali z Kalymnos swe wojska.

Konstantynopol, 17 maja. *Sabah* donosi, że rezerwiści floty czarnomorskiej otrzymali rozkaz, aby byli gotowi do mobilizacyi.

Saloniki, 17 maja. Urzędowo donoszą z Mitrowicy, że ruch powstańczy w północnej Albanii można uważać za stłumiony.

Wrocław, 17 maja. Ostatni biuletyn o stanie zdrowia ks. kardynała Koppa, który zachorował wśród objawów podrażnienia ślepej kiszki, stwierdza, iż pacyent ma się znacznie lepiej; temperatura spadła, puls jest silny i spokojny, ogólny stan dobry.

Konstantynopol, 17 maja. Ambasador rossyjski Giers wczoraj po południu odbył długą konferencyę z ministrem spraw wewnętrznych Talaadem beyem w sprawie różnych dawnych reklamacyj poddanych rossyjskich.

Konstantynopol, 17 maja. B. minister Halil został wybrany prezydentem Izby posłów. Posła arabskiego Mehmed baszę i Ormianina Halagiana wybrano wiceprezydentami.

Londyn, 17 maja. Izba gmin po 4-dniowej dyskusyi przyjęła 348 głosami przeciw 267 w drugiem czytaniu bill o rozdziale kościoła od państwa w Walii.

Waszyngton, 17 maja. Senat przyjął rezolucyę, wzywającą sekretarza stanu Knoxa, aby przedłożył odpis listów syndykatu amerykańskiego w sprawie planowanej sprzedaży zatoki Magdaleńskiej Japończykom.

Kaszgar, 17 maja. *(Petersb. Ag.)*. W dzielnicy chińskiej pospólstwo zamordowało wczoraj przywódcę republikańskiej organizacyi wojskowej pułkownika Tana i jego urzędników. Magistrat składa się z powstańców, którzy brali udział w tem morderstwie. Wybrali oni nowego naczelnika miasta. Cudzoziemcy wywiesili chorągwie swych państw, aby ochronić się przed napadami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17-go maja 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 640·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 837·—, Akcye Anglobanku 327·75, Akcye Unionbanku 611·50, Akcye Länderbanku 529·50, Akcye Bankvereinu 531·—, Akcye Bodencredit —·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 703·—, Akcye kolei państwowych 730·25, Akcye kolei południowych 104·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5000.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 972·75, Akcye Rima Muranyi 763·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3145·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 340·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 749·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 89·—, Austryacka Renta koronowa 89·—. Węgierska Renta koronowa 88·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 90·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·20, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 maja 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: S. Rościszewska z Kijowa, R. Korn z Wiednia, H. Küszler z Budapesztu.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: A. Turnau z Zaleszczyk, W. Sroczyński z Bolesławia.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: W. Komarnicki z Babina, W. Karatnicki z Drohobycza, J. Małecki z Grzymałowa, W. Olejnik z Krakowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 maja 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	435	—	442	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	540	—	546	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	483	—	493	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	80	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	90	98	60
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	30	92	—
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	50	93	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	50	99	20
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	30	99	—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	95	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	90	30	91	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	89	50	89	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	89	—	89	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	90	—	90	70
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	—	—	—	—
„ m. Lwowa 4 pr.	88	50	89	20
„ „ „ 4 konwer.	90	30	91	—
„ m. Krakowa	88	50	89	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	15	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	80	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 maja 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·30	89·50
styczeń-lipiec	89·25	89·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	91·80	92·—
kwiecień-październik	92·—	92·20
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1569·—	1629·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	441·—	453·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	311·—	317·—
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·—	114·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·30	89·50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	109·60	110·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	438·50	440·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	111·—	112·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	89·60	90·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	89·50	90·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	91·25	92·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	90·40	91·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (zr.)	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·75	93·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·90	95·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·95	89·95
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	90·25	91·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	89.50	90·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·—	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·20	109·40
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·20	89·40
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	294·25	306·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	—·—	—·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	—·—	—·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	89·75	90·75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89·80	90·80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	89·70	90·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	121·—	127·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	242·40	245·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	265·50	277·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·—	99·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·20	92·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	90·—	90·80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	89·25	90·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·05	97·05
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·—	97·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·—	84·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88·70	89·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg.-gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	100·50
„ „ „ „ 1899 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	31·25	35·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	493·—	505·—
Clary 40 zł. m. k.	175·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	71·15	77·15
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57·25	63·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	37·10	43·10
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	327·75	328·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3970·—	3980·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	642·—	643·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	838·75	839·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	763·—	766·70
Gal. banku hip. 200 zł.	702·—	704·30
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	434·—	435·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·50	530·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1987·—	1997·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	613·25	614·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271·50	272·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	279·50	280·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5000·—	5010·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	398·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	542·—	543·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1192·—	1200·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	777·—	782·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	755·—	758·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	973·80	974·80
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3097·—	3107·—
Schodnicy 500 kor.	454·—	458·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	340·—	342·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	269·—	271·50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·25	241·52½
Paryż za 100 franków	95·62½	95·80
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	117·85	118·05
Włoskie banki	94·72½	94·92½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95·62½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·16
20-markówka	23·56	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·85	118·05
Włoskie banknoty za 100 lir	94·65	94·90
Ruble	$2·54^3/_8$	$2·55^3/_8$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1501/12 (5995 4—4)

Ogłoszenie.

Celem oddania w dzierżawę elektrowni miejskiej i administracyi wodociągami, podaje się do wiadomości niniejsze ogłoszenie.

Termin do wnoszenia pisemnych ofert najpóźniej do dnia 1 czerwca 1912.

Wadyum wynosi 2000 kor.

Odnośnie do warunków, pod jakimi będą oddane w dzierżawę powyższe przedsiębiorstwa, można uzyskać wyjaśnień w biurze Magistratu w godzinach urzędowych.

Oferty wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Zaleszczyki, dnia 11 maja 1912.

Magistrat
miasta Zaleszczyk.

(6109 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 20 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: książki, leksykony, urządzenie restauracyjne, orchestrion, towary galanteryjne, fortepian, gramofon, kasa ogniotrwała, konfekcya męska, towary korzenne, meble, ubranie męskie.

Wtorek 21 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: łańcuszek złoty, bilard, aparat do piwa, oraz różne meble domowe.

Środa 22 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany, obrazy, maszyna do szycia, lampa, oraz meble domowe.

Czwartek 23 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: lichtarze niklowe, dywany, obrazy, maszyna do pisania, urządzenie sklepowe, herbata rosyjska, wózek ręczny, maszyna do ciasta, dalej do szycia, towary bławatne i meble domowe.

Piątek 24 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, skóry, maszyna do szycia, oraz do pisania, leksykon, pająk kryształowy, dywany, portyery, obrazy, gramofon, kufer, mundur oficerski, pianino i meble.

Sobota 25 maja 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: lampa, krajobrazy, mandoliny, obrazy, urządzenie sklepu, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 14 maja 1912.

Ч. сп. E. 66/12 (5978 3—3)

Оголошене переторгу.

Дня 1 червня 1912 перед полуднем о 9 годині в тут. суді, комната ч. 10 відбуде ся переторг: 1. реальн. обн. вґч. 348 кн. ґр. гр. Містице, 2. 1/2 і 2/3 з 1/2 реальн. обн. вгч. 215 кн. ґр. гр. Містице.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на: ad 1. 2805 кор. 29 сот., ad 2. 166 кор. 66 сот.

Найнизша подача виносить: ad 1. 1871 кор., ad 2. 112 кор.

Условія переторгу і грамоти можна в суді переглянути ч. 10.

Права, котріби продаж робили недопустимою належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Мостиска, дня 1 мая 1912

L. cz. E. 507/12 (6162 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gerschona Blechera w Jabłonowie, odbędzie się dnia 14 czerwca 1912 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności obj. lwh. 263 gm. Kosmacz (w skład której wchodzi pb. 568 i gr. 2999/2 i 300) wraz z przynależnościami, zabudowaniami i drzewem owocowym.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1531 kor. 10 hal., przynależności zaś na 27 kor., dożywocie 200 kor.

Najniższa cena wynosi 1154 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnośne się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1587/11 (24) (6135 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Zygmunta Lilienfelda, adw. w Winnikach, odbędzie się dnia 7 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya połowy realności lwh. 1429 kg. Mikłaszów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2057 kor.

Najniższa cena wynosi 1372 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z dnia 14 grudnia 1911 i odnośne się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. E. 306/12 (6) (6140 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Narodnyj Dim" w Żydaczowie, odbędzie się dnia 7 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya: 1. połowy realności lwh. 865, 2. całych realności lwh. 421, 3. 422, 4. 2/3 lwh. 659, 5. 1/4 lwh. 853, 6. całej lwh. 809 i 7. całej lwh. 1131 gminy Lachowice podróżne wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajni i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 1100 kor., ad 2. na 120 kor., ad 3. na 120 kor., ad 4. na 546 kor. 66 hal., ad 5. na 250 kor., ad 6. na 3920 kor., ad 7. na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 733 kor. 33 hal., ad 2. 80 kor., ad 3. 80 kor., ad 4. 364 kor. 44 hal., ad 5. 166 kor. 66 hal., ad 6. 2613 kor. 33 hal., ad 7. 966 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. E. 145/12 (6) (6128 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rafaela Fausta w Ropczycach, odbędzie się dnia 27 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacya 1/4 części realności lwh. 305 ks. gr. gm. kat. Łopuchowa objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 562 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi 375 kor. 12 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 29 kwietnia 1912.

L. cz. E. 2464/11 (4) (6119 1—3)

Edykt.

Dnia 24 czerwca 1912 odbędzie się sprzedaż połowy realności lwh. 213 i 1/4 części realności lwh. 214 gm. Młynne.

Cena szacunkowa wynosi 5301 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 3534 koron 16 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 20 kwietnia 1912.

L. cz. E. 434/12 (6168)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności obj. lwh 441 gm. Przemyślany.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1880 kor.

Najniższa cena wynosi 1253 koron 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 15 kwietnia 1912.

L. cz. E. 409/12 (3) (6139)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 7 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacya: 1. realności lwh. 1143 gm. Lachowice podróżne, 2. realności lwh. 1214 gm. Lachowice podróżne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 1250 kor., 2. na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 833 kor. 33 hal., ad 2. 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1112/12 (14) (6038 3—3)

Dnia 12 czerwca 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Monasterzyskach licytacya realności wbl. 1322, 1405 i 3232 gm. Barysz-Puźniki.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 200, 700 i 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 134, 467 i 734 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Monasterzyska, dnia 3 maja 1912.

L. cz. E. 1455/11 (4) (6138)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie, odbędzie się dnia 7 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya: 1. realności lwh. 389 i 2. 2/6 części lwh. 392 gm. Bujanów wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły i stajni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1 z przynależytościami na 2720 kor., ad 2. na 266 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1933 kor. 33 hal., ad 2 177 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno dnia 28 kwietnia 1912.

L. cz. E. 286/12 (7) (6112)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Teodora Sienkiewicza, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 10 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 33 w Jaśle licytacya realności 40/240 części realności lwh. 500 ks. gr. gm. Jasło objętych.

Nieruchomość ta w powyższych cześciach wystawiona na licytacyę jest oceniona i wartość tejże ustaloną na kwotę 806 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 537 kor. 34 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Jasło, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. E. 329/12 (11) (6222)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności obj. lwh. 1025 ks. gr. gm. Halicz wraz z przynależnościami, składającemi się z kanału betonowego, kluczy, drabiny i pompy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 49.779 kor. 18 hal., przynależności zaś na 1450 kor.

Najniższa cena wynosi 34.152 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 1 maja 1912.

L. cz. E. 2360/11 (6) (6227 1—3)

Edykt.

Dnia 12 czerwca 1912 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 459 i 1/7 części realności lwh. 297 gminy Krasiejów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 1190 kor. i 149 kor.

Najniższa cena wynosi 794 kor. i 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 3 maja 1912.

L. cz. E. 3097/11 (6224)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mordka Rosena i Benziona Halperna, odbędzie się dnia 31 maja 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 8/31 części realności lwh. 499 gm. Berezów wyżny wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1256 kor. 28 hal., przynależności zaś na 32 kor. 26 hal.

Najniższa cena wynosi 859 kor. 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 24 kwietnia 1912.

L. cz. E. 366/12 (6) (6130)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Samuela Reicha w Rzeszowie, odbędzie się dnia 10 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya 1/2 realności lwh. 300 gm. Wyżne bez budynków.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2964 kor. z potrąceniem ciężarów.

Najniższa cena wynosi 1976 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 8 maja 1912.

L. cz. E. 1497/11 (4) (6226)

Na żądanie Markusa Gottesmanna we Lwowie, Ciowa 12, odbędzie się dnia 3 czerwca 1912 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 w Kamionce str. licytacya połowy realności obj lwh. 1707 i 2225, tudzież 1/20 części realności lwh. 1955 ks. gr. gm. Dobrotwór zobowiązanego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 924 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 616 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 14 kwietnia 1912

L. cz. E. 3026/11 (10) (6137)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 czerwca 1912 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. wyk. hip. 410 kgr. gm. Oleszków, składającej się z pb. 183 i stojących na niej chaty, karmnika, brogu i kosznicy, oraz z pgr. 195/3, 195/2 i 196/3.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3455 kor.

Najniższa cena wynosi 2303 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zabłotów, dnia 6 maja 1912.

L. cz. E. 385/12 (7) (6148)

Ogłoszona w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 28 kwietnia 1912 licytacya 2/3 części realności whl. 1881 ks. gr. gm. kat. Czortków, odbędzie się w tutejszym Sądzie sala Nr. 31 dnia 31 maja 1912 o godzinie 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 9 maja 1912.

L. cz. E. 2663/10 (68) (6111)

Na żądanie Kasy kredytowej „Jedność" w Brzeżanach i innych przystępujących wierzycieli odbędzie się dnia 29 maja 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 relicytacya pojedynczych grup parcel wchodzących w skład realności whl. 50 gm. kat Potutory a mianowicie: 1. parc. gr. 1495, 1496, 1497, 1498, 1529/1, 1529/2, 1764, 1765, 1766, 1800, 1801 i 1802 w niwie „Iwachowa", 2. parc. gr. 4356 i 2100 w niwie „Krywula", 3. parc. gr. 4526 i 4527 w niwie „Krywula".

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, ad 1. 3208 kor. 78 hal., ad 2 1615 kor. 56 hal., ad 3. 2068 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1604 koron 39 hal., ad 2. 807 kor. 78 hal., ad 3. 1034 kor. 15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 29 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1928/11 (9) (6133)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiktoryi Rozenbergowej w Wieliczce odbędzie się dnia 29 maja 1912 o godzinie 9.30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya 1/5 części lwh. 23 ks gr. gm. kat. Siepraw, stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkami.

1/5 część tej nieruchomości wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1467 koron 31 hal.

Najniższa cena wyniesi zatem 978 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 22 kwietnia 1912.

Konkursa.

L 58275/II. (6043 2—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Podliskach małych z poborami III. klasy 3 stopnia i ryczałtem 682 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. 997/12. (6063 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje konkurs na posadę konduktora drogowego z płacą roczną 1.200 koron i ryczałtem na objazdy w rocznej kwocie 600 koron.

Do posady przywiązane są 3 dodatki czteroletnie po 100 koron i prawo do emerytury, a na r. b. dodatek drożyźniany w wysokości 10 prc. pobieranej płacy.

Ubiegający się o tę posadę winni dołączyć do podania, które wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Bohorodczanach do 30 czerwca 1912 r. następujące dokumenty:

1. Dowód, iż są obywatelami państwa austryackiego.
2. Metrykę urodzenia.
3. Świadectwo z ukończenia szkoły konduktorów drogowych w Wydziale krajowym.
4. Świadectwo moralności, o ile kandydat nie pozostaje w służbie publicznej.
5. Dowód, że włada językami krajowemi w słowie i piśmie.
6. Świadectwo lekarskie zdatności do sprawowania obowiązków służbowych.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dłuższą praktyką przy budowie i konserwacyi dróg.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok, poczem nastąpić może stabilizacya w razie zadawalającego pełnienia obowiązków.

Z Wydziału powiatowego.

Bohorodczany, 4 maja 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 19/12 (1) (6056 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy prot. E. Umschweil i Ska we Lwowie ulica Grodecka 62, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Eugenii Umschweif i Gerschona Bauma recte Mehr, zamieszk. we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajow. Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy adwokata pana Dra Aleksandra Vogla we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 maja 1912 godzina 4 po południu, w tym sądzie w biurze Nr. 20, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 czerwca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 17 czerwca 1912 o godzinie 9 przed poł. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. sąd kraj. jako handl Oddział VII.

Lwów, dnia 11 maja 1912.

L. cz. S. 6/12 (3) (6071 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu (kupieckiego) do majątku Aby Bergama pod firmą Aba Bergman, Jezierzany, zarejestrowanego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Bronisława Rada w Borszczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Damiana Sawczaka w Borszczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 maja 1912 o godz. 9 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie) przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie najdalej do dnia 5 czerwca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Borszczowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 10 maja 1912.

L. cz. S. 17/12 (1) (6099 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Suchera Spiegelglasa, nieprotokołowanego handlarza skór w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Klemensa Zabradnika w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Rudolfa Mantla, adwokata kraj. w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 maja 1912 godz. 4 po południu w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 9 lipca 1912 godz. 4 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol dnia 10 maja 1912.

L. cz. S. 16/12 (1) (6100 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Schmarjego Spiegelglasa, nieprotokołowanego handlarza skór i właściciela realności w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Klemensa Zabradnika w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Stanisława Pohoreckiego, adwokata w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 24 maja 1912 o godz. 3 po południu w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9 lipca 1912 godz. 4 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 10 maja 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 8/12 (3) (5961 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Berla Mandla w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu Nr. 1303 na 4000 kor. opiewającej i na imię Berla Mandla wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, 27 kwietnia 1912.

L. cz. T VI. 25/12 (1) (5915 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Porębskiego w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 27 stycznia 1900 do L. 24 110 a opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny 1 lutego 1916 Maryi Antoninie 2 im. Damasiewiczowej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1912.

L. cz. T. VI. 18/12 (3) (5913 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Gila z Ludwinowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr 71.455 na 500 kor. opiewającej a na nazwisko Józefa Gila wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 11. kwietnia 1912.

L. cz. T. VI. 13/12 (2) (5914 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny (Chany Feigli) i Amalii (Małki) Grünbaumówych z Nowego Yorku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez bł. p. Maryę z Perlbergów Sperlichową zagubionych losów krakowskich Nr. 57 721 i 59.812, które w dniu 2 stycznia 1912 wyciągnięte zostały, każdy z premią po 60 kor.

Posiadacza powyższych losów krakowskich wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. T. 5/12 (1) (6022 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Starym Samborze wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zagubionego weksla, który opiewa: Podwołoczyska am 27 August 1911 für K 188. Am 30 Jäner 1912 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Hundertachtzig acht den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Dawid Introter m. p. Herrn Herman Jorisz in Podwołoczyska Herman Jorisz m. p. (in dorso) Dawid Introter m. p.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 45 dni od dnia tego edyktu dochodził, inaczej weksel ten po upływie tego czasokresu będzie uznany za pozbawionego skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 24 marca 1912.

L. cz. Nc. VII. 33/12 (2) (5992 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Lwowskiej Reprezentacyi dla Galicyi i Bukowiny „Azienda" wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dokumentu depozytowego następującej treści: „Herrn Schmil Aron Brenner in Werenczanka Ich bestätige den Empfang von 1 Cassaschein der priv. galiz. Aktienhypothekenbank per 500 fl. sage Fünfhundert Gulden ö. W. als Caution per Einhundert Gulden ö. W. zu Gunsten der löblichen Repräsentanz der „Azienda". Vorbehalten jedoch bleibt ihnen gegen jedesmaligen Erlag von baaren Einhundert Gulden ö. W. den obigen Cassaschein Nr. 1753 zurück zufordern. Die endgiltige Ausliefer ung des Cassascheines oder eventuell der 100 fl. sage Einhundert Gulden ö. W. hat stattzufinden entweder an Ihnen, wenn sie den gegenwärtigen und den an die Repräsentanz der „Azienda" gerichteten Depositenschein mir

beibringen, oder der Repräsentanz der „Azienda“ wenn dieselbe den schiedesrichterlichen oder gerichtlichen Nachweis beigebracht hat, dass auf Ihre Feldfluren kein ersatzfähiger Hagelschaden vorgefunden wurde, im letzteren Falle habe ich anstandslos die Kaution der Anstalt oder deren Bevollmächtigten auszuhändigen. Zaleszczyki am 24 August 1883. Salomon Selig Koffler m. p.

Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu dokument ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VII.
Lwów, dnia 28 marca 1912.

L cz. T. V. 3/12 (3) (5924 3—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wawrzyniec Waltoś z Rudny wielkiej koło Głogowa, lat około 80 liczący, wydalił się przed przeszło 30 laty z gminy Rudny wielkiej prawdopodobnie do Rossyi i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę syna tegoż Wojciecha Waltosia we Lwowie zamieszkałego postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi dr. Wachtlowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Wawrzyńca Waltosia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 marca 1912.

L. cz. T. 9/12 (1) (5827 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Hermana Ochsa, dom bankowy we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Przemyśl 2 stycznia 1912 na 3000 kor. opiewającego, płatnego 2 maja 1912 w Przemyślu przez Herscha Lauterbacha wystawionego i żyrowanego, a przez Leona i Reginę Türków akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni po dniu płatności tegoż weksla t. j. 2 maja 1912 licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 27 kwietnia 1912.

L. cz. T. 38/12 (1) (6059 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Union Banku we Wiedniu filia Lwów wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Zborów 4 marca 1912 na kwotę 424 kor. opiewającego, przez pp. Tomasza Duryja, Antonego Sosnyja i Teklę Humen, zamieszkałych w Sławnie Sp. Zborów akceptowanego, przez Mendla Ochsa w Zborowie wystawionego, przez Związek kredytowy w Zborowie i centralną kasę związkową we Lwowie żyrowanego, a dnia 15 czerwca 1912 płatnego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1912.

Spadki.

L. cz. A. 449/11 (6) (5848 3—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy O. V. w Kosowie ogłasza, że w dniu 26 grudnia 1890 w Pistyniu zmarł Wigdor Kreisel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Jana Ludkiewicza, c. k. notaryusza w Kosowie kuratorem ustanowiono będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, cześć zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 26 marca 1912.

L. cz. A. VI. 123/7 (48) (5837 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dnia 12 lutego 1907 w Stanisławowie zmarła Honorata Łopatyńska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedziczką Hanię Winiarską.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Hani Winiarskiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Ritthalerem ustanowionym dla nieobecnej Hani Winiarskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, d, 13 października 1912.

L. cz. A. 268/11 (11) (5849 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że dnia 16 sierpnia 1911 w Ochotnicy zmarł Wolf Sperling pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem majątek swój przeznaczył na własność synowi Naftalemu Sperlingowi, a ten ma między innemi spłacić Etce Mangel 200 kor., dzieciom Barucha Sperlinga 200 kor. i dzieciom Rozalii Vogel 200 kor.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Etki Mangel, Filipa i Leiba Sperlingów dzieci Barucha, Gizeli Bergman, Emanuela i Heleny Vogel, dzieci Rozalii Vogel nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Salamonem Sperlingiem z Ochotnicy ustanowionym dla powyższych nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 18 kwietnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. XVII. 6781.
Ogłoszenie.

C. k. Rząd krajowy w Czerniowcach obwieszczeniem z 28 lutego 1912 l. 7938 wydał z powodu pryszczycy następujące zarządzenia policyjno-weterynaryjne:

„Ze względu na obecny stan pryszczycy w kraju znosi się ograniczenia w obrocie bydłem rogatem zawarte w punktach ad 1. do V. obwieszczenia z 9 grudnia 1911, L. 57554 i aż do odwołania zarządza się na podstawie §§ 2, 9, 10, 11, 19, 23, 24 i 31 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z 6 sierpnia 1909, Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15 października 1909, Dz. p. p. l. 178, jakoteż § 1 ustawy z 19 lipca 1879 Dz. p. p. l. 108, w brzmieniu zmienionem ustawa z 6 sierpnia 1909, Dz. p. p. l. 184 i rozporządzenia ministeryalnego z 7 sierpnia 1879, Dzpp. Nr. 109, względnie z 22 lutego 1906 Dz. p. p. l. 30, co następuje.

I.

Wywóz bydła rogatego z Bukowiny celem spiesznego wybicia, dozwolony jest do rzeźni w Bernie mor, Gracu, Insbruku, Jungbunzlau, Krakowie, (Grzegórzki), Kremsier, Lwowie, Leoben, Mor. Ostrawa, Morchenstern, Ołomuniec, Podgórzce, Polička, Pradze, Schluskenau, Zwittau (na Morawie), Tabor, Tannwald, Opawa, Wels i Wiedniu przy zachowaniu obowiązujących przepisów co do obrotu bydłem, bez dalszych ograniczeń.

Na wolne targi wolno wyprowadzać bydło rogate, o ile to jest dopuszczalne ze względu na zarządzenia weterynarno-policyjne, obowiązujące każdorazienie w dotyczących obszarach zbytu — tylko z miejscowości zupełnie wolnych od zarazy, których sąsiednie gminy również są wolne od zarazy i to tylko wtedy, jeżeli transport musi być dostawiony z miejsca pochodzenia, do najbliższej stacyi kolejowej z ominięciem miejscowości zapowietrzonych i zamkniętych.

Bydło rogate przeznaczone na dalsze trzymanie, wolno wyprowadzać tylko z powiatów zupełnie wolnych od zarazy i niegraniczących z powiatami zapowietrzonymi.

Na wprowadzanie do Bukowiny zwierząt tej kategoryi, tudzież zwierząt racicowych wogóle przeznaczonych na dalsze trzymanie, z innych krajów koronnych potrzeba specyalnego pozwolenia tej politycznej władzy powiatowej, w obrębie której leży miejscowość przeznaczenia.

II.

Wywóz świn z Bukowiny dozwolony jest tylko celem spiesznego wybycia i to do rzeźni, oprócz podanych w rozdziale I, także w Aussig, Donawitz, Lincu, Pilznie, Bodenbach, Teplitz-Settenz, Warnsdorf, jak również do miejskiej rzeźni we Wiedniu St. Marx.

III.

Na wywóz bydła rogatego rzeźnego do państwa niemieckiego potrzeba i nadal pozwolenie c. k. Rządu krajowego.

IV.

Postanowienia VI-tego i VII-ego punktu obwieszczenia z 9 grudnia 1911 l. 57554 obowiązują nadal.

VI

W całym kraju zabrania się, aż do odwołania:

1. Wywozu bydła rogatego do państwa niemieckiego bez osobnego zezwolenia Rządu krajowego;
2. odbywania targów na zwierzęta bez nadzoru weterynaryjnego;
3) skupywania sposobem przemysłowym zwierząt racicowych na handel lub wywóz, chodząc od miejscowości do miejscowości i od zagrody do zagrody (nabywanie przez upoważnionych rzeźników i masarzy zwierząt racicowych w jednej zagrodzie albo w jednem miejscu n. p. przy sposobności oględzin zwierząt przy urzędzie gminnym przed wystawieniem paszportów w dniach wyznaczonych, jakoteż zwierząt racicowych, przeznaczonych na natychmiastową rzeź w kraju, nie uważa się za handel domokrążny);
4. pędzenia bydła rogatego przez większe przestrzenie kraju, tam gdzie może być przewożone kolejami, a małych zwierząt racicowych, jak cieląt, owiec, kóz, świń wogóle;
5. puszczanie samopas świń, psów i innych drobnych zwierząt domowych (§ 25, punkt 9. ustawy o chorobach stadnych) na publiczne ulice i place.
6. Ładowania i wyładowywania zwierząt racicowych na stacyach kolejowych bez poprzednich oględzin przez lekarza weterynaryjnego;
7. wspólnego pojenia zwierząt racicowych w studniach publicznych, i
8. wchodzenia do zagród, w których znajdują się zwierzęta racicowe, handlarzom, rzeźnikom i ich pomocnikom oraz ich służbie, miśkarzom, rakarzom i wogóle osobom, które przez swe zatrudnienie mają do czynienia z bydłem.

VII.

Rampy kolejowe, używane do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych, względnie miejsca, gdzie się zwierzęta ładuje, wyładowuje i spędza, mostki (schody), stanowiska i drogi dopędowe w stacyach kolejowych całego kraju, mają być aż do odwołania po każdorazowem użyciu nie tylko oczyszczone, lecz także odkażone.

Odkażenie to wykonać należy zapomocą świeżo przyrządzonego mleka wapiennego (20 prc. rozczyn wapna żrącego, t. j. 1 kg. wapna żrącego na 5 litrów wody), najdalej do 24 godzin po wyładowaniu względnie załadowaniu zwierząt, a w każdym razie przed ponownem użyciem dotyczącego objektu.

Z nawozem, śmieciem i ściółką, pochodzącą z tych objektów, postępować należy tak samo, jak to przepisano co do nawozu i t. p. z wagonów przeznaczonych do desinfekcyi (§ 2 ustawy z 19. lipca 1879, Dz. p. p. l. 108)“.

Niniejsze obwieszczenie nie narusza w niczem wydanych lub wydać się mających w poszczególnych gminach przez dotyczące ck. Starostwa zarządzeń celem zapobieżenia szerzenia się zarazy względnie jej tłumienia.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w „Czernowitzer Zeitung“, karane będą według postanowień rozdziału VIII ogólnej ustawy o chorobach stadnych, względnie według § 12 ustawy z 19 lipca 1879, Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6 sierpnia 1909, Dz. p. p. l. 184.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 15. maja 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. Cw. 780/12 (1) (6074)
Edykt.

Przeciw Pinkasowi Feuermanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Naftalego Chajesa w Kołomyi pozew o 200 kor., 244 kor. 32 hal. i reszt. 205 kor. 68 hal.

Na podstawie pozwu tego wydany został dnia 27 marca 1912 nakaz zapłaty l. cz. Cw. 780/12 (1)

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Feuermana ustanawia się p. dr. Bazylego Jurczenkę adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 27 marca 1912

L 1278 Ogłoszenie. (6145)

Wydział powiatowy w Brzeżanach zawiadamia, iż zamknięcia rachunkowe za rok 1911 funduszów przez Wydział powiatowy administrowanych, oraz inwentarz majątku powiatu za rok 1911 z dniem dzisiejszym wyłożono na dni 14 do przeglądu przez opodatkowanych.

Wydział Rady powiatowej.
Brzeżany, dnia 25 marca 1912.

L. cz. C. I. 89/12 Edykt. (6125 1—3)

Przeciw Markusowi Weisserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Józefa Flachsa pozew o 208 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 maja 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Mantla adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 10 maja 1912.

L. cz. C. III. 64/12 (6126)

Przeciw Jakóbowi Grünowi, Izakowi Grünowi i spól. wniósł do tut. sądu Samuel Neustadt z Radomyśla wielkiego pozew o zapłatę 324 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 24 maja 1912.

Ponieważ miejsce pobytu Jakóba i Izaaka Grünów jest nieznane, ustanawia się dla nich kuratora w osobie Izraela Grüna starszego z Radomyśla wielkiego.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ci w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl wielki, dnia 1 maja 1912.

(6144 1—3)
Ogłoszenie.

Dnia 11 maja wpisano na listę adwokatów: dr. Abrahama Ozyasza Hauslingera z siedzibą w Zborowie, dr. Sendora vel Aleksandra Rappaporta z siedzibą w Tarnopolu i dr. Salomona Sendera 2 im. Seretha z siedzibą w Grzymałowie.

Adwokat dr. Damian Sawczak w Borszczowie cofnął zamiar przesiedlenia się z Borszczowa do Halicza.

Adwokat dr. Józef Czeszer zmarł dnia 1 maja 1912 we Lwowie, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Edwina Czeszera we Lwowie.

Adwokat dr. Henryk Sowilski we Lwowie został przez Radę dyscyplinarną zawieszony w urzędowaniu po myśli § 17 stat. dysc. i substytutem jego zamianowano adwokata dr. Bennona Botha we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 13 maja 1912.

L. cz. C. II. 246/12 (1) (6161)
Edykt.

Przeciw Iwanowi Zabołotnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Izydora Neumana pozew o 353 kor. 84 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono z dnia 11 maja 1912 C. II. 246/12 (1) termin do rozprawy na dzień 21 maja 1912.

Celem strzeżenia praw Iwana Zabołotnego ustanawia się p. dr. Okuniewskiego w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 11 maja 1912.

L. cz. I. 285/12 (1) (6153)
Edykt.

Przeciw Małce Bergman w Jezierzanach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Seidę Kürschnera pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu na dzień 14 maja

1912 C. II. 285/12 wyznaczoną została rozprawa na dzień 21 maja 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Małki Bergman ustanawia się p. dr. Stoklasę adw. kraj. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianą Małkę Bergman w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borszczów, dnia 14 maja 1912

L. cz. C. IV. 152/12 (1) (6170)

Edykt.

Przeciw Michałowi Szuba, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Katarzynę Minkiewicz pozew o ojcostwo i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 maja 1912 o godz. 8·30 rano, b. Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Stefana Czaczkiewicza naczelnika gminy w Chruśnie starym, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, dnia 22 kwietnia 1912.

L. VII. a. 2911 (6179)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Samson Klahr, dzierżawca apteki w Skałacie wniósł podanie dnia 24 kwietnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej lub przy ulicy Podwale, lub przy ulicy 29 Listopada, lub przy ulicy Sadownickiej, lub przy ulicy na Bajkach w całej rozciągłości, lub przy placu Unii Brzeskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 11 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. VII/a 2916 (6181)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Bernard Sigall ze Lwowa, wniósł podanie dnia 24 kwietnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przemyslu, w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 11 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski, w. r.

L. VII. a. 3021 (6185)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Zygmunt Mora Korytowski dzierżawca apteki w Rzeszowie, wniósł podanie dnia 26 kwietnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Krakowie przy ulicy Starowiślnej (Dajwor) przy trzecim moście na Wiśle.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 10 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Wyroki prasowe.

Zl. 100 (5863)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1912, Pr. XXXV. 161/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Der Südbahner", 5. Jahrgang, vom 25 April 1912 durch die Stelle von „Jemandem eine Wohltat" bis „abzuwehren wissen" (Seite 5, Spalte 1) im Artikel: „Ein neuer Akt der Willkür" das Vergehen nach § 308 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 April 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1912, Pr. X. 18/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Deutscher Michel" vom 27 April 1912 wegen der Artikel: „Roms irdisches Himmelreich" in der Stelle von „Nach dem Abendessen" bis „Himmelreich auf Erden schaffen können"; „Etwas vom Himmel" von „Im Reich der Religion" bis „ihr könnt zusperren" nach § 122 a, 303 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1912, Pr. I. 222/12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Neruda" vom 27 April 1912 wegen der Stellen von „bdi nad dusemi" bis „poddanych dobrych" des Gedichtes; „Franz II."; von „Knez vstupuje" bis „potirani civilisace" des Artikels: „Tragedie katolickeho farare" nach § 64 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1912, Pr. I. 223 12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Zeleznicni zrizenci a delnici c. k. statnich drah zamestnani pri posinovani Delnicka knihtiskarna v Praze. Nakladem spolku" wegen der Stelle von „odpovida ministerstvo" bis „na vas" nach 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1912, Pr. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Napredniak" vom 26 April 1912 wegen des Artikels: „Sistem izgladnjivanja" in den Stellen von „proracunano" bis „nevolji", von „Ali sve" bis „nista drugo", von „I kako je" bis „jace vezivati", von „U negativnom" bis „izgladnivanja" und von „Sistemom" bis „jakosti" nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 101 (5864)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1912, D 129/12, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung" vom 17 April 1912 wegen der Stelle von „Wenn uns das" bis „Recht verwirklichen" des Artikels: „Deutschradikaler Gautag in Friedland" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1912, Pr IV. 16 12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Ratibor" vom 27 April 1912 wegen der Stellen von „Tvrdiva se" bis „pripad censtochovsky", von „A prede zamysliteli se" bis „rimske cirkve", von „Verici a opravdu zbozny" bis „Rozvoji kroniky" des Feuilletons: „Dum muj domem modlitby slouti bude" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1912, Pr. I. 44/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Hostinske listy" vom 1 Mai 1912 wegen der Stelle von „Rovnez" bis „nemecko zidovske" des Artikels: „Rub pivovarskeho kartelu" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1912, Pr. I. 43/12, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 30 April 1912 wegen der Stellen von „Aby zemkli" bis „jatrnym" des Artikels: „Pred delegacemi" und von „Hrubstvi a nadavky" bis „vojenske cti" des Artikels: „Zvlastni vojenska cest" nach § 63 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 102 (5865)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1912, Pr. II. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Grazer Wochenblatt" vom 28 April 1912 wegen der Stelle von „durch diese Verurteilung" bis „seine Kräfte leihen werde" des Briefes an Dr. Theodor Rakus" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1912, Pr. V. 17/12, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „Il Corriere friulano" wegen der Gedichte: „A! nuovo campanile di S. Marco" in der Stelle von „perche dai monti" bis „suo meta adori"; „La prova della cantata" von „Viva" bis „mar" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1912, Pr. I. 224/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2—3 der Zeitschrift: „Zadruha" vom 27 April 1912 wegen der Stellen von „Co na zvali" bis „tezka chyba" des Artikels: „Predmluva ke knize „Mes Crimes""; von „Nezabijes" bis „tresta" des Artikels: „Myslenky v state" nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1912, Pr. 28 12, die Weiterverbreitung der Nummer 52—53 der Zeitschrift: „Nova doba" vom 29 April 1912 wegen der Stelle von „jen na jebno jest" bis „ovoce lidske prace" des Artikels: „Kletba lidstva" nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1912, Pr. 27/12, die Weiterverbreitung der besonderen Maiausgabe 1912 der Zeitschrift: „Posel lidu" wegen der Stelle von „Ze clovek opasany" bis „dani z krve" des Artikels: „Nasi mladezi!" nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1912, Pr. I. 41/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Die freie Jugend" vom Mai 1912 wegen des Artikels: „Jomtow vom Weltproletariat" in der Stelle von „protestieren wir auch" bis „Militarismus" nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Gerichtshof II. Instanz in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1912 D 48/12, die Weiterverbreitung der Nummer 645 der Zeitschrift: „Hrvatska Riec" vom 17 April 1912 wegen des Artikels: „Grof Berchtold i komesar Cuvaj" in der Stelle von „dok on je" bis „Monarkiji" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 17 April 1912, Pr. 4 12, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Slob da" vom 13 April 1912 wegen des Schreibens: „Uzroci i posljedice" in der Stelle von „Tjesi se" bis „Austrije i Ugarske" und des ganzen Artikels: „U se i svoje kljuse" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 17 April 1912, Pr. 3/12, respektive des k. k. Oberlandesgericht in Zara mit Entscheidung vom 23 April 1912, D 46 12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Nase Jedinstvo" vom 13 April 1912 wegen des Artikels: „Mi i Magjari" in den Stellen von „I prije su" bis „svo je Ili.", von „Khuen nemoze" bis „esinjak", von „Miljuni" bis „Hrvata" und von „to im kaze" bis „Za malo"; der Notiz: „Zetva u Puli" von „Naravna zetva" bis „prava krune" nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 19 April 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Sloboda" vom 17 April 1912 wegen des Entrefilets: „Uspjeci komesarijata" in den Stellen von „koji se" bis „Austriju", von „hvala" bis „Pesti", von „da s nama" bis „zlocini" und von „krivnju" bis „lijepa" nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 103 (5866)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 2 Mai 1912, Z. 3730/M. J. der in Budapest erscheinenden Druckschrift: „Kulturträger", herausgegeben vom Bücherexporthaus „Universum" in Budapest, Waitzner Ring Nr. 14, welche sich als Nachfolger der von derselben Firma herausgegebenen, vom Postdebit ausgeschlossenen Druckschriften; „Ankündigungsblatt für Bücherfreunde" und „Neues Literaturblatt, Neuigkeiten des deutschen Buch- und Musikalienhandels" darstellt, auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder mit der Wirkung entzogen, daß diese Verfügung für alle von der genannten Buchhandlung unter was immer für einem Titel herausgegebenen Bücherkataloge Geltung hat.

Das k k Ministerium des Innern hat unterm 2 Mai 1912, Z. 4045/M. J., der in Rom erscheinenden periodischen Druckschrift: „La Preparazione" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder mit der Wirkung entzogen, daß diese Verfügung auch für den Fall gelte, wenn die genannte Druckschrift etwa in der Folge unter einem anderen Namen oder ohne Titel erscheinen sollte.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1912, Pr. XXXV. 165/12/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 9 der periodischen Druckschrift: „Der Freidenker" (Maifestnummer), 17. Jahrgang, vom 1 Mai 1912 durch die Stelle von „Dieses mühsam" bis „Mittelalter gespendet" (Seite 1, Spalte 1 und 2) im Artikel: „Die Festbotschaft des freien Gedankes!" das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Mai 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1912, Pr. IX. 60/12, das mit dem Erkenntnisse des hiesigen k. k. Landes- als Preßgerichtes vom 15 März 1912, Pr. IX. 60/12, nach § 300 St. G. bestätigte Verbot der Weiterverbreitung der Nummer 11014 der Zeitschrift: „Il Piccolo" vom 12 März 1912 wegen der Stelle von „Che male ci sarebbe" bis „E vi par poco?" des Artikels; „C'e differenza fra l'Austria e la Svizzera" aufgehoben.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1912, Pr. I. 225/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Obuvnicky delnik" vom 1 Mai 1912 wegen der Stellen von „Jame-li dobri" bis „postavili" und von „Proti militarismu" bis „socialni" des Artikels: „K nasemu XV. svatku" nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1912, Pr. I. 226 12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Zar" vom 2 Mai 1912 wegen der Stellen von „Panbu je" bis „proti bozi vuli" und von „Poradny krestan" bis „zlo" des Artikels: „Panbu je take"; von „Krmivo" bis „u nas" und von „Zeda tudiz" bis „jodstvo" in der Rubrik: „Ruzne zpravy z celeho sveta" nach § 65 a, 122 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1912, Pr. 13/12, die Weiterverbreitung des Aufrufes; „Radnici! Drugovi!" der sozialdemokratischen Arbeiterpartei in Gravosa vom 29 April 1912 nach § 65 a und 302 St. G. verboten

---

Zl. 104 (5867)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Mai 1912, Pr. XXXV. 166/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckwerke: I. „Preiskatalog" von Karl Schleifer, Wien, I., Stephansplatz 2 (Nummer

1 aus 1912); II. Reklameblatt „Graziella“, und zwar ad I. durch die Stelle von nach „stellen kann“ bis und mit „so erwünscht ist“ auf Seite 14, ad II. durch die Stellen: a von nach „neuen Gesichtspunkten“ bis vor „konstruiert“, b. von nach durch den Umstand“ bis und mit „stattfinden iann“, c. die Gebrauchsanweisung samt dem beigegebenen Bilde zur Gänze das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Mai 1912.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1912, Pr. 38/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „L'Agitatore“, ddo Bologna, 1 Mai 1912, nach § 58 b, 65 a, b, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1912, Pr. 37/12, die Weiterverbreitung der hieramts am 27 April 1912 eingelangten Zeitschrift: „L'Idea nazionale“ ohne Datum und Nummer im Verlage der Tipografia E. Armani e Stein“, Rom, Via Babuino 173, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1912, Pr. 36/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Libertario“ ddo. Spezia, 25 April 1912, nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1912, Pr. 35/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „1. Maggio. Numero unico della Camera del Lavoro e societa aderenti in Trento“ im Verlage der Tipografia G. Moncher in Trient nach § 122 a, b, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1912, Pr. V. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Svornost“ vom 29 April 1912 wegen des Artikels: „Internacionala“ in den Stellen von „zachrancu“ bis „tribun tez“, von „stat utiskuje“ bis „plivnout nan“ und von „Jste housni“ bis „zada lid“ nach § 65 a, 122 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1912, Pr I 42/12, die Weiterverbreitung der Nummer 7—8 der Zeitschrift; „Borba“ vom 1 Mai 1912 wegen des Artikels: „Pered dragonskiem czobotom“ in der Stelle von „Ty szczytom“ bis „pered mohuczym“ nach § 64 und 65 a St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 747/III. ex 1912 (1) (6066)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę i montowanie konstrukcyi wag pomostowych na stacyach kolejowych w Bogumiłowicach i Sędziszowie.

Roboty mają być ukończone 31 sierpnia 1912.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, szczegółowe kosztorysy, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d., można przeglądać a względnie nabywać zaraz w wymienionej ck. Dyrekcyi kolei państwowych, w oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem:

„Oferta na wagi pomostowe“

najpóźniej do dnia 30 maja 1912 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12½ po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 czerwca 1912.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państw. równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 400 kor. i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków w maju 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 187/14 III. (6065)

Rozpisanie ofertowej rozprawy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę i montowanie żelaznej konstrukcyi dachowej dla przedłużonej montowni wozów w Nowym Sączu.

Waga ogólna wynosi w przybliżeniu 110 500 kg.

Roboty mają być ukończone 1 października 1912.

Warunki budowy, plany, obliczenie wagi i t. d. można przeglądać w wymienionej ck. Dyrekcyi kolei państwowych, Oddział dla utrzymania kolei i budowy, w ck. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie i w Pradze, oraz w ck. Dyrekcyi kolei północnej we Wiedniu.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem:

„Oferta na konstrukcyę dachową dla montowni wozów w Nowym Sączu“,

najpóźniej do dnia 5 czerwca 1912 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Przepisane formularze ofertowe przesyła na pisemne żądanie c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 1 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca czerwca 1912.

Oferenci są zobowiązani w razie uzyskania tej dostawy, przerobić bezpłatnie plany szczegółowe, oraz obliczenie wagi według wskazówek, podanych przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych w Krakowie i przedłożyć je do zatwierdzenia w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia zamówienia.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 2500 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w maju 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Obwieszczenie.

Celem dokonania wyboru Rady giełdowej nowo utworzonej giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie rozpisuje się na dzień 28 maja 1912 o godzinie 11 przed południem wybór

16 członków Rady giełdowej

Według postanowienia § 15 statutu giełdowego 6 członków Rady giełdowej ma należeć do grupy handlarzy produktów rolnych i leśnych, przemysłu młynarskiego i handlu wyrobów młynarskich; 4 do grupy przemysłu i handlu spirytusowego i piwowarskiego; 3 do grupy produkcyi ropy, przemysłu i handlu naftowego i 3 do reszty grup zawodowych, uczestniczących w obrocie giełdy.

Z wybranych członków Rady giełdowej co najmniej 10 powinno być stale zamieszkałych we Lwowie.

Warunki czynnego i biernego prawa wyboru przy tym pierwszym wyborze Rady giełdowej określa § 96 statutu giełdowego.

Wybór odbędzie się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej (Akademicka l. 7)

Spis osób uprawnionych do wyboru wyłożony jest do przejrzenia w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

We Lwowie, dnia 11 maja 1912.

Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej:

Prezydent: **Horowitz.**

Sekretarz: **Stesłowicz.**

Kolej lokalna Trzebinia-Skawce.

Ogłoszenie.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Trzebinia-Skawce zwołuje niniejszem

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce"" **na dzień 8 czerwca 1912** o godzinie 3 po południu w lokalu galic. Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie, Rynek główny l. 25.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1911.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1911.
3. Przeznaczenie czystego zysku za r. 1911.
4. Wybór 1 członka Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie, albo w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Kraków, dnia 11 maja 1912.

Bolesław Mikucki w. r.
Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Zakładu kredytowego w Podhajcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką (pięciokrotną), odbędzie się dnia 26 maja 1912 o godz. 8 wieczorem w lokalu Tow. z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej o stanie Towarzystwa;
2. Uchwała co do dalszego bytu Towarzystwa;
3. Uchwała rozwiązania i likwidacyi Towarzystwa, tudzież wybór likwidatorów, względnie uchwała na zgłoszenie otwarcia konkursu do majątku Towarzystwa;
4. Ewentualne wnioski członków.

Zauważa się, że w myśl postanowienia § 44 statutu, do ważności powzięcia uchwał wystarcza każda ilość obecnych członków.

Rada Nadzorcza
Zakładu kredytowego w Podhajcach
stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną pięciokrotną poręką.

Prezes:
Dr. Wilhelm Neumann.

Rada Nadzorcza
Galicyjskiego Banku Ziemskiego w Łańcucie
zaprasza P. T. Członków na

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 24 maja 1912 o godzinie 2 po południu we własnym domu w Łańcucie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Sprawozdanie i wnioski Komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§ 42 statutu).
5. Wybór 5 członków Rady nadzorczej.
6. Wybór 5 członków Komisyi rewizyjnej (§ 42 lik. k. statutu).
7. Wnioski członków.

Rada Nadzorcza Galicyjskiego Banku Ziemskiego w Łańcucie
Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

W Łańcucie, dnia 11 maja 1912.

Prezes:
Dr. Jan Hupka.

Sekretarz:
Dr. Henryk Kopecki.

REMINGTON

oryginalne amerykańskie maszyny do pisania.

C. k. nadw. dostawcy

GŁOGOWSKI i Spka we Lwowie pl. Maryacki 10.

Od 12-go do 15-go maja **Wystawa maszyn do dodawania** **„Burroughs“ Wstęp wolny.**

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDERYK SCHUBUTH i Ska

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca

Bardzo aromatyczne HERBATY w smaku znakomite

CONGO Nr. I. 1/2 kg. kor. 3·80
SOUCHONG Nr. II. 1/2 kg. kor. 4·60
ZBIÓR MAJOWY 1/2 kg. kor. 6·—
KAYSOV CESAR 1/2 kg. kor. 8·—

Znakomite okruchy z herbat 1/2 kg. kor. 3·60 i 4·60.

KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 1/2 kg. kor. 1·65
CEYLON Nr. 4 1/2 kg. kor. 2·00
CEYLON Nr. 3 1/2 kg. kor. 2·08
CEYLON Nr. 2 1/2 kg. kor. 2·16
CEYLON Nr. 1 1/2 kg. kor. 2·24
ZŁOTA JAWA, MOCCA perłówka 1/2 kg. kor. 2·16.

Kawa codziennie świeżo palona 1/2 kg. kor. 2·— i 2·40.

Rumy bremskie, Koniak franc. i węg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowiec słoik 90 hal. i 1·60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Pragski Bank Kredytowy

Filia we Lwowie

przy ul. Jagiellońskiej l. 2.

Kapitał akcyjny: K. 25.000.000
Fundusz rezerwowy: K. 15.000.000

Filie Pragskiej Centrali:

w Brodach, we Lwowie, Kolinie, Ołomuńcu, w Belgradzie

a w najbliższym czasie zostanie otwartą nowa Filia w **Sofii (stolicy Bułgaryi).**

Załatwia: wszelkie interesy bankowe, a mianowicie: przeprowadza wszelkie obroty giełdowe, na giełdach krajowych i zagranicznych, kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na miejsca zagraniczne, służy radą korzystnej lokacyi kapitałów, przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe i oprocentowuje je

po 4 1/2 %

aż do odwołania, zaś asygnaty kasowe oprocentowuje
po 4 1/2 % za 8 dniowem wypowiedzeniem
po 4 5/8 % za 30 dniowem wypowiedzeniem
po 4 3/4 % za 60 dniowem wypowiedzeniem
2% podatek rentowy opłaca BANK z własnych funduszów.

W dziale towarowym: załatwia wszelkie transakcye wchodzące w zakres przemysłu naftowego; tudzież dostarcza węgla krajowego i górnośląskiego, koksu, antracytu jako też i węgla kuziennego dla celów przemysłowych i konsumcyi zwyczajnej.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka l. 2 a,

poleca dzieła pedagogiczne

P. v. REUSSNERA

do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2·40, kurs II-gi kor. 4·80.
Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3·60, kurs II-gi kor. 9·60.
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2·30, kurs II-gi kor. 3·60.
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4·20, kurs II-gi kor. 5·40.

Gotowe ubrania

dla eleganckich Panów

wykwintnie wykonane.

Materyał i krój angielski

po **niskich** ale stałych **cenach** sprzedaje

Norbert Wandel

pierwszorzędny magazyn gotowej garderoby.

Lwów, Kopernika 3.

(obok handlu Skowronu).



Pióra bez znaku **„Korona“** są przeważnie wyrobem pruskim. — Żądajcie wszędzie tylko swojskich piór z **„KORONĄ“.**

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Na biura obszerny lokal do wynajęcia od 1 czerwca. Jagiellońska 7. Wiadomość u dozorcy.

Sprzedam dom nowy z ogrodem. Piątkowski. Lwów, Pańska 2.



Do **Ameryki i Kanady** przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 220. Dzieci niżej lat 12 koron 110.

Uważajcie na Nr. 99.

Z Tryestu:

Saxonia 14 maja 1912.
Panonia 21 maja 1912.
Ultonia z Fiumy 1 czerwca 1912.

Z Liwerpoolu:

Lusitania: 18 maja, 8, 29 czerwca i 27 lipca 1912.
Mauretania: 11 maja, 1, 22 czerwca i 13 lipca 1912.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Franciszek NIEWCZYK

Pierwsza krajowa **Fabryka instrumentów muzycznych**



z popędem siły elektrycznej we Lwowie, ul. Grodecka 2 b. **i Chorążczyzna 7.**

Poleca swe wyroby znakomitej dobroci przy zakładaniu orkiestr gimnazyalnych, sokolich i t. p. Cenniki wysyła na żądanie.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana Dąbrowskiego

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencyę.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dzienny. **KALECZA 6. I. p.**

Zaszczytnie znane

Pierwsze austryackie

Towarzystwo ubezpieczeń od włamania

Generalna Reprezentacya

A. S. Landau

Lwów, ul. 3-go Maja l. 2

ubezpiecza obecnie nietylko od włamania i rabunku, ale też od ognia, sprzeniewierzenia, wydaje police kaucyjne dla służbodawców i ubezpiecza karty kolejowe od zguby.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.